

Trwa budowa rurociągu ze Skawiny

Kraków otoczy pierścień sieci ciepłowniczej

W związku z rozwojem naszego miasta i coraz większym zapotrzebowaniem na ogrzanie nowych domów, planuje się zarówno dalszą rozbudowę Elektrociepłowni w Łęgu, jak też przebudowę skawinskiej Elektrociepłowni tak, by również ona sta-

ła się potężną fabryką ciepła. W perspektywie zaś powstanie — na terenie Przewozu — trzecia wielka fabryka ciepła dla Krakowa. Własne fabryki ciepła otrzymają Wieliczka i Myślenice.

Aby ciepło docierało do krakowskich osiedli, konieczna jest modernizacja już istniejących i budowa nowych magistrali ciepłowniczych. Nastąpić ma więc zwiększenie możliwości przesyłowych w obrębie magistrali biegnących z Łęgu do wschodnich, południowych i północnych zespołów mieszkaniowych Krakowa.

Do najważniejszych magistral należąć będzie rurociąg z Elektrociepłowni w Skawinie do projektowanego zespołu mieszkaniowego południowego pasma Krakowa. W skład tego zespołu wejdzie w I etapie tj. do 1985 r. 18-tysięczne os. Ruczaj (między ul. Bułgarską i Kalwaryjską), w II etapie — 20-tysięczne os. Zaborze i w III etapie — 50-tysięczne os. Skotniki. Do ich sieci podłączone zostaną całe Dębni i zachodnia część Podgórze. Następnie magistrala ciepłownicza przedłużona zostanie ze Skotnik przez Wisłę aż

do Bronowic Wielkich, gdzie — między ul. Gagarina i Łokietka — ma wyrosnąć 35-tysięczny zespół mieszkalny Chelmońskiego. Wybuduje się też magistralę boczne doprowadzające ciepło m. in. do os. Kurdwanów, Woli Duchackiej, Lotnisko Północ i Mistrzowie-Zachód.

(Dokończenie na str. 2)

Bądź przeczorny na drodze

W piątek i sobotę przeprowadzona zostanie na drogach całego kraju kolejna radiowo-milicyjna akcja „Uwaga, bądź przeczorny na drodze”. Funkcjonariusze MQ, członkowie ORMO i inspektorzy gospodarki samochodowej, szczególnie uwagę zwrócają na warunki jazdy na drogach, gdzie powódź wyrządziła największe szkody, zachowanie się kierowców na tych odcinkach, a także — w związku z rozpoczynającym się niedługo rokiem szkolnym — na oznakowanie dróg i przejść przez jezdnię w pobliżu szkół.

Muzyka w starym Krakowie

JUTRO, 15 sierpnia 1980, godz. 20.30 — sala Arsenau, ul. Piłarska 8 — Cantores Minores Wratlavienses.

Tegoroczny festiwal rozpoczyna występ dobrze krakowskiej publiczności znanego, znakomitego zespołu wrocławskiego kierowanego przez Edmunda Kajdasza. Na program jutrzejszego wieczoru złożą się utwory Mikolaja z Krakowa, Josquina des Pres, Ludwiga Senfla, Clementa Janequina, Adriana Willaerta, Giovanniego Palestriny, Hubertusa Waplranta, Orlanda di Lassos, Luci Marenzio i Orazio Vecchiego.

Koncert odbędzie się w sali dawnego arsenału miejskiego przy ul. Piłarskiej, gdzie obecnie pomieszczono najcenniejsze obiekty kolekcji Czartoryskich, m. in. dwa bezcenne obrazy Leonarda da Vinci „Dama z gronostajem” i „Krajobraz z miłośnikiem Samarytaninem” Rembrandta.

Fiolkowe oczy bądź biust można też ubezpieczyć

(KORESPONDENCJA Z WIELKIEJ Brytanii)

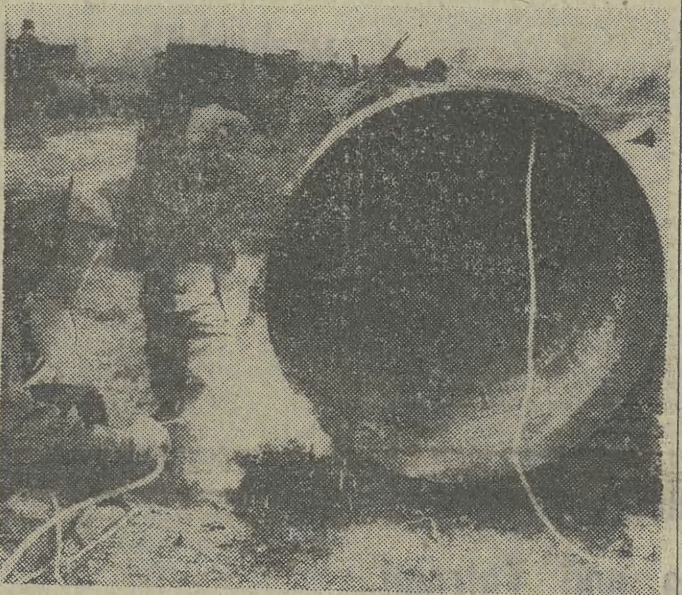
W XVI i XVII w. armatorzy i kapitanowie statków handlowych szukali możliwości ubezpieczenia swych ładunków przed piratami. Edward Lloyd wyszedł z tego interesu i w roku 1688 otworzył pierwsze na świecie towarzystwo ubezpieczeniowe. W tym czasie rosła popularność kawy jako napoju i w Londynie powstawały liczne kawiarnie, w których omawiano aktualne wydarzenia i ubijano interesy. Nie więc dziwnego, że towarzystwo Lloyd'a zostało ulokowane w kawiarni, w centrum Londynu, przy ulicy Tower.

Dzisiaj Lloyd ubezpiecza doświadczone, wszystko: fiolkowe oczy, Elisabeth Taylor, na milion dolarów, biust pewnej nie wymienionej z nazwiska gwiazdy filmowej na 100 tys. funtów.

Starcia w RPA

LONDYN
Z Kapsztadu donoszą o demonstracjach ludności murzyńskiej. Policja RPA brutalnie interweniuje. W ostatnich dniach w wyniku użycia broni palnej poniosły śmierć 3 osoby.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano zamiana. W ciągu dnia nieznaczne opady deszczu. Wiatr p. n. zach. i p. n. 3-6 m na sekundę. Temp. maks. dniami 16-18, min. nocą 12-15 st. C. (w)



Trwają prace spawalnicze przy potężnych odcinkach rur importowanych z RFN.

Fot. JADWIGA RUBIS

Ze świata

W WYWIADZIE dla „Neuer Nachrichten” kanclerz RFN — H. Schmidt, podkreślił znaczenie nowych propozycji wysuniętych przez L. Breżniewa w sprawie rokowań na temat broni średniego zasięgu. Zdaniem kanclerza nowa inicjatywa państw — członków Układu Warszawskiego wychodzi w pewnym stopniu naprzeciw koncepcjom reprezentowanym przez Zachód.

W PEKINIE przebywa minister gospodarki RFN — O. Lamsdorff. Został on przyjęty przez premiera ChRL, Hua Kuo-fenga. Po raz pierwszy obradowała mieszana komisja rządowa RFN-ChRL, której zadaniem jest rozszerzenie handlu i współpracy między obu krajami.

SZALEJĄCY w Salwadore terror polityczny oraz powtarzające się starcia wojsk rządowych i policji z partyzantami pochłonięły w ciągu tylko jednej doby 41 nowych ofiar. Do krwawej próby sił między policją i oddziałem rewolucyjnej Armii Ludu doszło m. in. w mieście La Unión, gdzie partyzanci zaatakowali posterunek policyjny.

W ŚRODĘ zmarł w wieku 78 lat Konstantin Rudniew, minister przemysłu i produkcji narzędzi, środków automatyzacji i układów sterujących ZSRR. Nekrolog podpisał L. Breżniew, A. Kosygin i inni przywódcy radzieccy.

Sukces polskich filmów

LOCARNO

Na 33. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Locarno (Szwajcaria) sukces odniosła nasza kinematografia, zdobywając kilka wyróżnień, wśród nich honorowe wyróżnienie jury oraz nagrodę jury Międzynarodowej Federacji Kin Studyjnych, dla całego zestawu filmów. W Locarno pokazaliśmy m. in. „Amatora”, „Kung-fu”, „Szansę”, „Aktorów prowincjonalnych”, „Barwy ochronne”, „Arie dla atlety”, „Wodzireja” i „Peinje”. Jury Międzynarodowej Krytyki Filmowej (Eipresci) przyznało swą nagrodę „Kung-fu” J. Kijowskiego oraz filmowi węgierskiemu „Być może jutro” J. Elek.

Jury Nagrody Ekumenicznej wyróżniło „Szansę” F. Falka.

Cena 1 zł

echo

OK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 174 (10729)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 14 sierpnia 1980 r.



Muzyczna sensacja nie lada

Ojciec białego bluesa — słynny John Mayall wystąpi w Krakowie

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się o koncertowych planach Johna Mayalla w Polsce. Słynny artysta gościć ma w naszym kraju w drugiej połowie września i wystąpić w kilku naszych najważniejszych ośrodkach kulturalnych.

Cześć Czytelników sylwetki angielskiego muzyka nie trzeba z pewnością przedstawiać, czy też uzasadniać zainteresowania jakimś budzi zapowiedź jego przyjazdu do Polski. Nie wszystkim wszakże artysta ten jest znany. Przypomnijmy więc pokrótce: urodzony 29 listopada 1933 w Manchesterze John Mayall to jeden z najwybitniejszych twórców współczesnej muzyki bluesowej, instrumentalista i wokalista, który wprowadził swa działalnością pojęcie „białego bluesa”, przeszedł ten swoisty koncertowy folklor amerykańskich Murzynów w podstawie całej europejskiej „kultury rocka”. Jako uczeń Alexisa Kornera — Mayall wprowadził się w krąg masowego odbioru już pierwszą płytą „John Mayall Plays John Mayall” (1964), następnie zaś współpracą z wybitnymi twórcami angielskiej estrady — jak Eric Clapton, Jack Bruce, Paul Butterfield i inni. W swej długoletniej karierze Mayall znalazł też czas na przygodę z jaz-

zem (nagrania z początku lat siedemdziesiątych), przede wszystkim jednakże uważany jest za „ojca” dominujących w ostatnich dziesięcioleciach na europejskich scenach zespołów i solistów rockowych.

Zapowiedź koncertów Mayalla — drugiej po Claptonie legendy europejskiego rocka, która śledząca do Polski Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe — to prawdziwa gratka dla melomanów. Miejmy nadzieję, że tym razem krakowska publiczność nie zostanie potraktowana po macoszemu i koncert w hali „Wisły”, 29 września rzeczywiście przedstawi krakowianom angielskiego gwiazdora — Johna Mayalla. (JJ)

Sensacja medyczna z USA

Serce z silnikiem Stirlinga

Ludzkość stoi u progu medycyny substytutów, której motto brzmi: jeżeli nie możesz wyleczyć organu, pozbadz się go i zastąp protezą. Ale sprzeciwianie niektórych organów nie jest proste. Nad skonstruowaniem sztucznego serca pracuje od dawna 20 ośrodków medycznych na świecie. Chodzi o skonstruowanie precyzyjnej, niezawodnej, dwukomorowej pompy, zdolnej do przepompowania 5 litrów

krwi ludzkiej na minutę, a 2,5 mln litrów krwi rocznie, bez przerwy, przez kilkadziesiąt lat; pompy, która nie niszczy krwinek i jest wystarczająco mała, aby zmieściła się w klatce piersiowej.

Ostatnio w USA poinformowano o opracowaniu kolejnego urządzenia z tej serii. Pompa, a właściwie lewokomorowe urządzenie wspomagające o nazwie LVAD służyć ma do zastępowania serca pacjenta z niewydolnością serca. Pierwsza operacja z zastosowaniem LVAD odbyła się przed 3 laty. Do dziś żyje jedynie 14 proc. pacjentów leczonych tą metodą, ale jak twierdzą lekarze, jeszcze niedawno i to wydawało się nieosiągalne.

Doświadczenia z LVAD na ciele ludzkim trwały już od 7 lat i niektóre ze zwierząt przeżyły z wszczepionym urządzeniem 5 miesięcy. Przypuszcza się, że za 4 do 5 lat konstrukcja będzie na tyle dopracowana, iż można się masowo i bez potrzeby zastępowania serca. Oddzielnym zagadnieniem jest źródło napędu pompy. Wśród wielu proponowanych rozwiązań brany jest pod uwagę napęd za pomocą silnika Stirlinga. Źródłem ciepła dla tego silnika byłby izotop promieniotwórczy Pluton 238, a czynnikiem roboczym hel.

Jimmy Carter oficjalnie uzyskał nominację demokratów

Dzisiaj w nocy konwencja Partii Demokratycznej wybrała Jimmy Cartera kandydatem partii na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Carter będzie się więc ubiegał o drugą kadencję w latach 1981-84. Jeśli 4 listopada wygra konfrontację z kandydatem republikanów, Ronaldem Reaganem, będzie to zarazem jego ostatnia kadencja, bowiem zgodnie z konstytucją USA stanowisko prezydenta można zajmować tylko przez okres dwóch 4-letnich kadencji.

Wybór Cartera nastąpił po wielogodzinnych starciach. Wskazywanie między frakcją Cartera i frakcją senatora Kennedy'ego. Przedmiotem stało i sporów była treść programu wyborczego partii, a więc dokumentu stanowiącego platformę dalszej kampanii wyborczej. Główną cechą przyjętego dokumentu jest to, że nie wprowadza rozłamu w szeregach demokratów i w zasadzie godzi umiarkowany konserwatyzm Cartera i jego administracji z liberalizmem frakcji Kennedy'ego. Dla pozyskania poparcia Kennedy'ego przed zbliżającą się konfrontacją z Reaganem, Carter i jego sztab wypracili zgodę na wprowadzenie do programu niektórych poprawek wysuniętych przez frakcję liberalną.

Przebieg nominacji kandydata do prezydentury dobitnie świadczy jednak o wewnętrznym rozbiści Partii Demokratycznej, co z całą pewnością nie ułatwi Carterowi dalszej kampanii i decydującej walki z Reaganem.

Nowa akcja M-19

Występujący pod kryptonimem M-19 kolumbijski ruch partyzancki dokonał nowej akcji, porwijąc senatora kolumbijskiego, Simona Bosse Lopez. Wiele wskazuje na to, iż porwani zostali również dwaj znani publicyści kolumbijscy: German Santamaria i dziennikarz „El Tiempo” oraz Jaime Ortiz z rozgłośni radiowej „Caracol”.

Ruch M-19 wystawił się już kilkoma brawurowymi akcjami. Do najbardziej głośnych należały ataki na arsenał wojskowy w Bogocie i zdobycie ponad 5 tys. sztuk broni oraz zajęcie sztabu ambasady dominikańskiej w Bogocie w lutym br., gdzie partyzanci przetrzymywali kilkudziesięciu dyplomatów, w tym wielu ambasadorów, przez 61 dni.

„Miss Obiektywu”

Jedną z kandydatek na najpiękniejszą nastolatkę — Rikke Petersen z Danii otrzymała tytuł Miss Obiektywu podczas spotkania z reporterami. Konkurs odbędzie się 17 bm. w Manili, CAF — Photofax



W listopadzie odbędzie się VIII Kongres ZSL

Przygotowania do VIII Kongresu ZSL były 13 bm. w Warszawie tematem Plenum Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Poświęcono też wiele uwagi sprawom związanym ze sprawnym przeprowadzeniem zniw, szybkim usuwaniem skutków powodzi oraz łagodzeniem wpływu negatywnych warunków atmosferycznych na wyniki produkcji w rolnictwie. Obradom przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gwewa.

W referacie wprowadzającym oraz w dyskusji podkreślono m. in., że trudniejsze warunki realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL, stawiają coraz bardziej odpowiedzialne zadania przed Stronnictwem w rozwiązywaniu złożonych problemów wsi i rolnictwa.

Praca wszystkich członków, kół i instancji ZSL, tworzyć winna warunki dla rozwijania inicjatyw produkcyjnych i społecznych służących: lepszemu wykorzystaniu ziemi, wzrostowi produkcji zbóż i pasz, zwiększaniu pogłowia zwierząt, rozwojowi kontraktacji i skupu płodów rolnych, umacnianiu i rozwijaniu gospodarstw specjalistycznych, zespołów chłopskich.

Plenum postanowiło zwołać VIII Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w dniu 10 listopada br. oraz poddać treści projektu uchwały kongresowej pod powszechną dyskusję członków Stronnictwa.

Wymiana listów Breżniew-Brandt

W związku z 10. rocznicą podpisania układu między ZSRR a RFN z 12 sierpnia 1970 r., LEO-NID BREŻNIEW otrzymał list z pozdrowieniami od przewodniczącego SPD, WILLY BRANDT. W liście stwierdza się, że układ stworzył nowe podstawy stosunków między RFN a ZSRR i przyczynił się do stabilizacji w Europie, która wytrzymała próby w krytycznych sytuacjach. Układ opierał się na przekonaniu, że utrzymanie i utrwalenie pokoju to sprawy ważniejsze od wszelkich różnic poglądów. Również dziś i w przyszłości nie ma bardziej fundamentalnej zasady.

W odpowiedzi L. Breżniew stwierdza, że zawarcie układu moskiewskiego, w którego przygotowanie i realizację W. Brandt wniosł doniosły wkład, zapoczątkowało głębokie i pozytywne przemiany nie tylko w stosunkach między ZSRR i RFN, lecz także w sytuacji na całym kontynencie europejskim. Minione 10 lat dowiodło niezbicie, jak owocny jest ten kierunek obrany w 1970 r. L. Breżniew wyraził przekonanie, że współpraca obu krajów również w przyszłości będzie się rozszerzać i umacniać, zgodnie z interesem odprężenia i pokoju, dla dobra narodów ZSRR i RFN.

Trzeba wykorzystać każdą szansę powiększenia produkcji pasz

Najbliższe miesiące zadecydują o wielkości zasobów pasz własnych zgromadzonych w gospodarstwach na okres zimowego żywienia zwierząt. W tym czasie w rolnictwie trzeba podjąć wszelkie możliwe przedsięwzięcia dla złagodzenia niedoborów, jakie w bilansach paszowych spowodowały straty poniesione przy sprzeczce pierwszego pokosu traw oraz niższe od spodziewanych zbiory poplonów ozimych. O istniejących jeszcze możliwościach powiększenia produkcji pasz własnych mówi prof. LEON DOBOSZYŃSKI z Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach k. Warszawy.

Szansa na powiększenie zapasów pasz potrzebnych zimą są niemałe. Najtrudniejsza sytuacja jest na terenach dotkniętych powodzią. Obecnie sprawą najważniejszą jest szybkie zebranie drugiego pokosu traw z łąk, na których roślinność dostatecznie wyrosła. Należy tak

zorganizować najpilniejsze prace, aby móc równolegle ze sprzętem zboż przeprowadzić pilne sianokosy. Tylko bowiem w ten sposób wykorzystanie w pełni sprzyjające obecnie warunków rośliności łąkowej i korzystne temperatury — dla uzyskania dobrego plonu traw jesienią. Odrost roślinności łąkowej przyspieszy nawożenie mineralne.

Duże zasoby wilgoci w glebie sprawiają, że szybko odrasta roślinność na pastwiskach. Można więc z części pastwisk zbierać paszę i przeznaczać na zapasy zimowe. Dążyć trzeba w tym roku do maksymalnego wydłużenia tzw. letniego żywienia. Można to uzyskać m.

in. przez stosowanie tzw. zerwy zielonki na pniu, co od lat robi się w przodujących rolniczo krajach. Rzeczą polega na tym, że na części pastwiska zaprzestaje się wcześniej wypasu, aby do późnej jesieni roślinność wyrosła do wysokości ok. 30 cm. Taki odrost pokryje w pełni potrzeby żywieniowe bydła do opadów pierwszego śniegu.

Zakończenie spotkania nauczycieli polonijnych

13 bm. w Warszawie zakończyło się spotkanie nauczycieli polonijnych, w którym uczestniczyło ok. 100 pedagogów z kilkunastu krajów. Impreza ta zbiegła się z Dniem Nauczyciela Polonijnego przypadającego tradycyjnie już 8 sierpnia.

Nauczanie języka polskiego w świecie oraz jego upowszechnianie są nierozdzielnie związane z wielomilionową Polonią, stanowiącą za granicą naturalny nośnik wszystkiego co polskie. W podtrzymywaniu polskości tych środowisk ogromną rolę odgrywają nauczyciele.

Rozporządzenie w sprawie wpisów do dowodów osobistych

W Dzienniku Ustaw nr 16 z 31 lipca br. zamieszczone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 17 lipca br. dotyczące wprowadzenia wpisów do dowodu osobistego o posiadaniu uprawnień do wykonywania działalności gospodarczej.

Jak wiadomo, w dowodzie każdej osoby pracującej w jednostce gospodarki społecznej, znajduje się pieczęć stwierdzająca fakt zatrudnienia. Wpisu takiego nie posiadali dotychczas np. rzemieślnicy. Zgodnie z rozporządzeniem osoby wykonujące działalność gospodarczą na podstawie odpowiednich uprawnień i zezwoleń będą mogły na swój wniosek otrzymać we właściwym organie administracji państwowej wpis o posiadaniu uprawnienia do wykonywania rzemiosła, lub zezwolenie na prowadzenie handlu, działalności gastronomicznej i usługowej, projektowania w budownictwie oraz usług w transporcie drogowym. Oprócz stwierdzenia rodzaju działalności gospodarczej, we wpisie zawarta będzie także data wydania zezwolenia oraz — w przypadku jego cofnięcia lub wygaśnięcia — data utraty ważności.

Wpisy takie będzie można otrzymać od 17 października br., tj. od daty wejścia w życie rozporządzenia.

Ubezpieczaj wszystko...

(Dokończenie ze str. 1)

dziwniejszych zachcianek ludzi bogatych. Towarzystwo jest wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia elektroniczne, a jednocześnie jako „członkowie” pracują nawet wtedy, gdy grają w golfa. „Lloyd” ubezpiecza zarówno ogromne samoloty, jak i sędziów, którzy prowadzą niebezpieczny proces, obawiając się o swoje życie.

W siedzibie „Lloyda” w Londynie znajduje się najslawniejszy relikwiarz z przeszłości towarzystwa: dzwon „Lutine”. Jest to dzwon okrętowy wyłowiony ze statku „Lutine”, który zatonił w roku 1799, wioząc srebro i złoto. Do dzisiejszego dnia ten dzwon używany jest do komunikowania zainteresowanym wiadomości dobrych i złych: gdy wiadomość jest zła, dzwon dzwoni jeden raz, gdy dobra — dwa razy.

Co słychać?

Wiele tajemnic japońskich pilotów śmierci — kamikaze — odziana w Tokio książka b. członka samobójczego dywizjonu, Shiro Arai, którego ominięto „przyjemność” uczestniczenia w „ostatniej misji”. Ujawnia on m. in., iż spośród 5 tys. zwerbowanych pilotów, samobójczą śmiercią zginęło ok. 2100 oraz że pod koniec wojny na ich potrzeby w Japonii wyprodukowano ok. 4 tys. 5-metrowej długości prymitywnych samolocików ze sklejki, które przed startem wypełniano materiałem wybuchowym.

żej średnicy rurociągu na terenie Sidziny, wzdłuż drogi Kraków — Skawina.

Roboty — którymi z ramienia KPRI-2 kierują: Stanisław Kawiak i inż. Jan Moskała i gdzie pracuje m. in. doświadczona na budowie gazociąg w ZSRR brygada spawaczy Jan Kosiński — prowadzone są w niesłychanie trudnym bagnistym terenie. Dla umożliwienia prac oraz dojazdu ciężkiego sprzętu i transportu układa się na wielokilometrowej trasie płyty przewoźniczej drogi. W dowozić materiałów wspomaga KPRI-2 zalogi „Transbudu”. (bp)

Rolnictwo i budownictwo psują obraz niezłego półroczu pod Tatrami

W Zakopanem odbyło się Plenum KM PZPR, poświęcone wykonaniu półroczu planu br. Miasta i Gminy Tatrzańskiej. Wyniki półroczu nie są złe. Mimo iż obserwuje się spadek ruchu turystycznego, wszystkie przedsiębiorstwa turystyczne działające w Zakopanem i na Podtatrzu wykonały swój półroczny plan obrotów. Niepomyślny natomiast jest ten rok dla rolnictwa podgórnego. Zawiodła nie tylko pogoda, ale i dostawy nawozów sztucznych. Rolnicy widząc narastające kłopoty z paszą sprzedali sporo bydła. Jego liczba zmalała w Gminie Tatrzańskiej prawie o 2 proc. W rezultacie przekroczono plan skupu mięsa, ale nie zrealizowano planu skupu mleka. Sytuacja rolnictwa pogarsza się dalej, bo właśnie w I półroczu wyłączono z upraw 84 ha ziem rolniczych, przeznaczając je na cele budowlane. Nie są to dobre wiadomości z pola walki o chleb.

Wygląda na to, że mleko i nabiał nie interesują władz miejskich i Gminy Tatrzańskiej. Najlepszym dowodem jest fakt, że mimo iż w miesiącu przybyło 600 m kwadratowych powierzchni sklepowej, nie pomyślano o utworzeniu chociaż jednego sklepu mleczarskiego. I oto Zakopane, największy polski ośrodek wczasowy żywiący w sezonie 100 tys. ludzi, nie ma prawdziwego sklepu produktów nabiałowo-mleczarskich.

Usługi i handel spisały się na miarę zaopatrzenia dobrze, natomiast budownictwo, które władza pozwala na wszystko, „było tylko pracowniakiem dla miasta”, pracuje niechlujnie i nie wykonuje planów. Martwią szczególnie takie opóźnienia, jak budowa szkół czy oczyszczalni ścieków. Cieszy natomiast fakt, że w Nowym Targu zaczęto budować pierwsze bloki mieszkalne dla zaopiekowanych, a raczej ludzi dojeżdżających do pracy w Zakopanem. Teraz czas pomyśleć o tych przenosinach szerzej pamiętając o wykorzystaniu kolei. (al)

Nowa doktryna strategiczna USA wzbudziła wiele kontrowersji

WASZYNGTON

Podpisana przez prezydenta Cartera w ub. tygodniu nowa dyrektywa strategiczna dopuszczająca hipotetyczną możliwość podjęcia ataku nuklearnego jest zdecydowanie krytykowana również przez wybitne osobistości Stanów Zjednoczonych.

Przez wiele lat amerykańska doktryna jądrowa opierała się na „odstraszaniu”. Miała to zapewnić „równowagę strachu” przed „wzajemnie zagwarantowanym zniszczeniem”. Obecnie doktryna „ograniczonego” ataku kładzie nacisk na zastosowanie nuklearnych środków przeciwko celom wojskowym, centrum dowodzenia, punktem koncentracji wojsk, magazynom, węzłom telekomunikacji itp. Taką wojnę przedstawia się jako sprowadzającą się „do niemal „chirurgicznych cięć”, które jakoby wcale nie muszą prowadzić do eskalacji, zakończonej całkowitym ludności.

Nota radzieckiego MSZ do Stanów Zjednoczonych

MOSKWA

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadzie USA w Moskwie notę w sprawie postępowania władz amerykańskich z rodziną obywateli ZSRR — M. i A. Polowczaków, która przybyła do USA na zaproszenie krewnych. Gdy Polowczakowie postanowili powrócić do kraju, podjęta została akcja, mająca na celu uniemożliwienie wyjazdu ich nieletnich dzieci. Amerykański sąd postanowił oddać Natalie i Władimira Polowczaków pod kuratelę władz stanu Illinois, przy czym 12-letniemu Władimirovi udzielono... azylu politycznego. Strona amerykańska — podkreśla nota — doskonale wie, że wszyscy członkowie rodziny Polowczaków są obywatelami ZSRR i nie ma powodów do tego, by władze amerykańskie przeszkadzały powrotowi całej rodziny do ZSRR. Dlatego ZSRR domaga się umożliwienia im wyjazdu bez przeszkód do kraju.

kojenia sekretarza stanu, Edmunda Muskiego, z którym nowych dyktando strategicznych nie konsultowano, dołączają się głosy zaniepokojenia również innych polityków amerykańskich. Zdecydowanie sceptycznie na temat podjęcia władze obecnie dyskusji na powyższy temat wyraził się senator Kennedy. Podobną opinię wyraził senator McGovern, znany z pragmatycznego stanowiska w sprawach dotyczących bezpieczeństwa USA i wysiłku zbrojeni.

Paul Warnke, b. szef delegacji amerykańskiej na rokowania SALT II, stwierdził, że jest rzeczą haniebną, iż decyzyja o tak wielkiej wadze została podjęta bez porozumienia się z sekretarzem stanu Edmundem Muskie, mimo że ma ona bezpośredni związek z amerykańską polityką zagraniczną. Warnke wystąpił również przeciwko realizacji systemu rakiet MX, stwierdzając, że system ten „zwiększa jedynie ryzyko wojny nuklearnej”.

Były sekretarz stanu, Henry Kissinger oświadczył, że podjęcie tak poważnej i kontrowersyjnej decyzji w toku kampanii przedwyborczej było całkowicie niedopuszczalne. Takie decyzje nie mogą być podejmowane w okresie, kiedy gorączka przedwyborcza zakłóca normalny tok działań administracji. „Cele polityki amerykańskiej nie mogą się zmieniać co czterech lub ośmiu lat, bowiem stwarza to wrażenie, że polityka jest niestała, strącając i wynikając z indywidualnych poglądów. Tęgo rodzaju postępowanie wprowadza brak poczucia bezpieczeństwa na świecie”.

echo KRAKOWA

DZIENNIK Robotniczej, Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawiec — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007. Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-950 Kraków. Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99, sekretarz odpowiedzialny: 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 282-32. Biuro Ogłoszeń: 270-89. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1. WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2.

Z pogranicza nauki i fantazji

Życie pod wodą

„Wcześniej czy później ludzkość osiedli się na dnie morza... w oceanie pojawiają się miasta, szpitale, teatry...” — twierdził jeden z twórców teorii podmorskiego życia, Francuz Cousteau. W 1962 r. Jacques Yves Cousteau — wynalazca aparatu do długotrwałego nurkowania — zorganizował pierwszy długi pobyt w laboratorium na dnie oceanu. W 1963 r. w płytkich wodach jednej z raf Morza Czerwonego założono podmorskie miasteczko. 7 Francuzów spędziło w nim ponad miesiąc. Początkowo cierpieli z powodu beznosności, nadmiernej wilgotności powietrza i braku apetytu, ale wkrótce życie pod wodą wydało im się czymś zgoła normalnym.

Ocean jest kolebką życia, prądnikiem wszystkich

form organicznych. Osocze ludzkiej krwi również przypomina składem chemicznym i cechami fizycznymi wodę morską. Podczas rozwoju zarodka człowieka pojawiają się przejściowe łuki skrzelowe — pamiątka po przodkach żyjących w morzu. Płuca współczesnych ssaków rozwinęły się w procesie ewolucji z pierwotnych skrzel.

W 1962 r. na uniwersytecie w Leydzie, w Holandii, mało wówczas znany fizjolog, prof. Johannes Kykadea przyrzucił płyn, przypominający składem ciecz opłukującą pęcherzyki płucne, dodał substancję łatwo reagującą z dwutlenkiem węgla oraz nasycił roztwór tlenem. Następnie włożył do tego akwarium kilka myszy. Zachowywały się one tak, jakby

przebywały pod wodą byłych ulubionym zajęciem. Podobne eksperymenty powtórzone z psami. W obu jednak przypadkach po wyjściu zwierząt z basenu i usunięciu wody z płuc, trzeba im było zastosować sztuczne oddychanie. Jak wiadać, w naszym układzie oddechowym jest jeszcze wiele zagadek nie do końca wyjaśnionych. „Uważam — mówi prof. dr. Maria Zapaśnik-Kobierska, wybitny specjalista chorób płuc — iż być może w niedalekiej przyszłości człowiek będzie potrafił sterować procesami w swoim organizmie. Okazuje się wówczas, że zamiana krwi z dwutlenkiem węgla na „krew z tlenem nie jest wcale zadaniem przekraczającym umiejętności człowieka XXI wieku”. (MJ)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1980 r., zmarł, w wieku 53 lat

mgr inż. arch. Leszek Stachowski

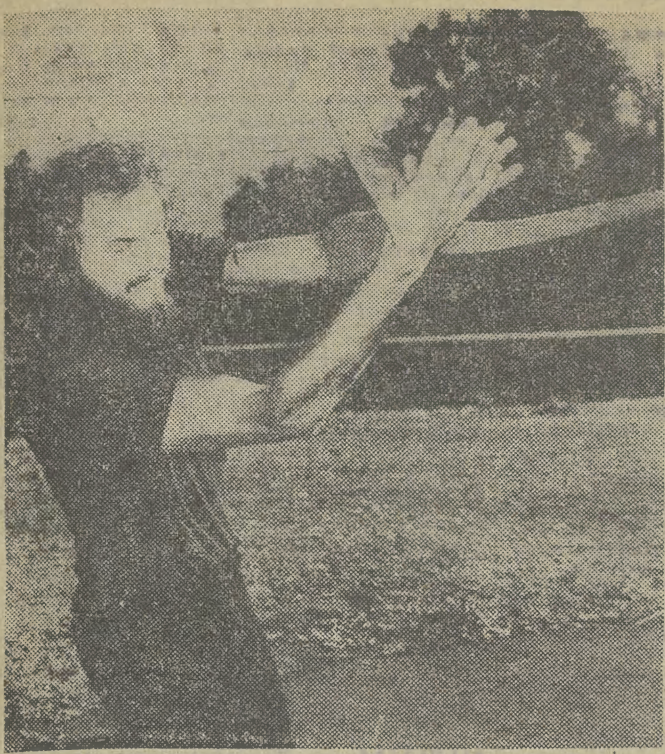
był długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa, kierownik Pracowni Projektowo-Badawczej, generalny projektant zespołów zabrytkowych ulicy Kanoniczej w Krakowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” oraz innymi odznaczeniami resortowymi.

W Zmarłym tracimy znakomitego Kolegę, Przyjaciela i szlachetnego Człowieka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 sierpnia, o godzinie 11, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i POP PZPR P.P. PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW ODDZIAŁ W KRAKOWIE, KOLEŻANKI i KOLEŻY



Bumerang wracający to „specjalność” australijska; pierwotni mieszkańcy wschodniego wybrzeża używali go do zabawy i na małe plaki — lekkie bumerang w razie nietrafienia do celu wraca łukiem do rzucającego. W Australii, liczącej ok. 1000 zawodników w rzucaniu bumerangiem, co roku odbywa się mistrzostwa. Oficjalny rekord ustanowił w 1976 r. Leo Meier z Sydney, rzutem na odległość 88,2 m. Na zdjęciu: mistrz pokazuje, jak prawidłowo chwycić wracający bumerang.

CAF — AIS

Uważajcie kierowcy!

Czarna skrzynka w samochodach

Rząd szwedzki planuje zamontowanie we wszystkich samochodach osobowych urządzeń w jakie wyposażone są ciężkie pojazdy przemysłowe. Rejestrują one datę i czas jazdy, a także szybkość pojazdu. W ten sposób rozwiązany może zostać w sposób ostateczny problem kontroli kierowców, którzy nagminnie przekraczają dozwoloną prędkość, a tym samym zużywają więcej paliwa. Na wszystkich autostradach i głównych arteriach komunikacyjnych północnej Szwecji maksymalna prędkość wynosi 110 kilometrów na godzinę. Prze-

kroczenie tej granicy o 30 kilometrów podlega za sobą zatrzymanie prawa jazdy na rok. Nowe urządzenie w sposobie działania podobne będzie do „czarnej skrzynki” rejestrujących manewry samolotów w locie. Budowa samochodowej „skrzynki” będzie oczywiście znacznie prostsza, a jej koszt wyniesie niewiele ponad 100 dolarów. Władze policyjne odnoszą się z entuzjazmem do nowego projektu. Dzięki zastosowaniu „czarnej skrzynki” można będzie nawet po upływie roku ustalić przekroczenie prędkości przez kierowcę.

Reforma i co dalej?

Wokół dziesięciolatki narosło wiele pytań

Minister oświaty i wychowania, Krzysztof Kruszewski, zgłosił propozycję ponownego rozwinięcia publicznej dyskusji nad reformą szkolnictwa, tym razem z udziałem rodziców, przedstawicieli zakładów pracy, placówek pozaszkolnych itd. Co oznacza dziś, w siedem lat po decyzji Sejmu w tej sprawie i w dwa lata po starcie reformy, to zaproszenie?

Nie budzi oczywiście wątpliwości podstawowy cel reformy: unowocześnienie wykształcenia na miarę naukowo-technicznego rozwoju społeczeństwa i stworzenie wszystkim obywatelom równych szans edukacyjnych. Jako model organizacyjny upowszechnienia wykształcenia średniego przyjęta została 10-letnia szkoła ogólnokształcąca. Jej start poprzedziło wiele decyzji, które w ciągu kilku lat zmieniły zasadniczo obraz naszej oświaty. Podjęto masową akcję dokształcania nauczycieli w szkołach wyższych, dzięki czemu wykształcenie wyższe ma dziś połowa zatrudnionych pedagogów. Upowszechniona została opieka przedszkolna dla sześciolatków. Zreformowano sieć wiejskiej oświaty, wprowadzając gminne szkoły zbiorcze, placówki lepiej wyposażone, skupiające kadry nauczycieli, specjalistów przedmiotowych. Dodajmy do tego całkowite zmodernizowanie programy nauczania w klasach początkowych, stworzenie zespołów wyrównawczych, z których w ubiegłym roku skorzystał co czwarty uczeń, a będziemy mieć sumę najważniejszych dokonanych przygotowywujących grunt pod reformę.

A JEDNAK MIMO TYCH POSUNIĘĆ realizacja reformy wywołuje sporo głosów krytycznych. Niektóre decyzje o wprowadzeniu zmian były zbyt pośpieszne, nie liczące się z miejscowymi warunkami. Wiele gminnych szkół zbiorczych nie ma odpowiedniej kadry, wyposażenia i nie zapewnia dogodnych warunków dojazdu ucz-

niom. Problemów jest więcej. Upowszechniono wychowanie przedszkolne 6-latków, ale miejsce w przedszkolach nie przybyło w stopniu odpowiadającym reformatorskim zamierzeniom. Zmodernizowano programy nauczania początkowego, ale nie zapewniono odpowiedniej ilości pomocy naukowych niezbędnych do realizacji tych programów.

Czy zatem uwzględniając te materialne braki, jesteśmy w stanie zrealizować reformę w przyjętym okresie dziesięciu lat, do roku szkolnego 1988/89? Oto pierwszy problem do dyskusji.

Problemy dalsze: program 10-latki i szkół, które będą następnymi po niej szczeblami kształcenia.

Zastrzeżenia budzi jednolity program dziesięcioletniej szkoły średniej. Pozostaje bowiem w sprzeczności z różnorodnością zainteresowań młodzieży krystalizujących się między 14 a 18 rokiem życia. Czy zatem program 10-latki nie powinien być bardziej zróżnicowany? Czy nie powinien uwzględniać tego, że jedni mają bardziej intelektualne aspiracje, a drudzy są uzdolnieni manualnie, że jedni chcieliby po ukończeniu 10-latki uczyć się dalej, a inni w trakcie dziesięciu lat nauki zdobyć zawód? A więc kwestia do rozstrzygnięcia — kiedy uczyć zawodu? Po ósmej klasie, czy po 10-letniej szkole średniej?

INNA ISTOTNA SPRAWA to formy kształcenia po 10-lacie. Proponuje się dwa typy szkół. Jeden to dwuletnie szkoły specjalizacji kierunkowej, zwane też liceami, o zróżnicowanych profilach kształcenia (matematyczno-fizyczne, przyrodnicze, humanistyczne) odpowiadających kierunkom studiów wyższych. Drugi — to 2- i 3-letnie szkoły zawodowe zwane też technikami, których ukończenie dawałoby określony zawód oraz prawo wstępu na wyższą uczelnię.

I dalej: w jakim zakresie licea mają zapewniać zawód? Nie wszyscy absolwenci tych szkół dostaną się przecież na uczelnię. Czy i w jakim zakresie technika powinny dawać odpowiednią wiedzę ogólną, zważywszy, że absolwenci tych szkół mają prawo wstępu na studia? Kolejny krąg zagadnień do dyskusji to właściwe drogi wiodące na wyższą uczelnię. Jest ich kilka. Bezpośrednio po 10-lacie na studia będą mogli pójść tylko „olimpijczycy”. Pozostali kandydaci muszą jeszcze uczyć się 2 lata w liceach i po technikach. Ale czy poziom wiedzy „olimpijczyków” będzie odpowiadał poziomowi wiedzy tej młodzieży, która kształcić się będzie nie 10, lecz 12 lat, uzyskując nie tylko większy zasób wiedzy, lecz i życiowej dojrzałości? Jak wyrównać ten poziom?

ROZWIĄZANIE WYDAJE SIĘ proste w przypadku tych, którzy będą chcieli iść na studia po ukończeniu służby wojskowej i po stażu pracy. Dla nich proponuje się stworzenie roku zerowego, pozwalającego na uzupełnienie luk w wiedzy powstałych na skutek przerwy w nauce.

Oczekuje się, że społeczna dyskusja przyniesie odpowiedź na te i inne nurtujące wszystkich problemy.

HALINA SZYPUŁSKA

Samochody i ludzie

Jedździć i chodzić bezpiecznie

Jak przedstawia się stan bezpieczeństwa naszych dróg? Pytanie zawsze na czasie, tym bardziej latem, gdy ruchliwość wakacyjna znacznie wzrasta.

Mierzac stan bezpieczeństwa dróg liczbą wypadków drogowych, w oparciu o analizę Biura Ruchu Drogowego KG MO, można stwierdzić co następuje: wskaźnik 88 wypadków na 10 tys. pojazdów samochodowych plasuje nas na dość odległym miejscu w europejskiej tabeli, m. in. daleko za Jugosławią, Węgrami i Czechosłowacją. W ostatnich latach obserwuje się stabilizację liczby wypadków drogowych; ale charakteryzują się one wysoką śmiertelnością, w co 8-9 z nich ginie człowiek.

W 1979 zanotowano ok. 40 tys. wypadków drogowych. Zginęło w nich ok. 6 tys. osób, ok. 45 tys. zostało rannych.

Szczególnie duże nasilenie wypadków drogowych obserwuje się w letnich miesiącach urlopowych, drugim niebezpiecznym okresem jest listopad i grudzień. W czasie letniego „szczytu” wypadków w ub. r. ich miesięczna liczba sięgała ok. 4 tys. Bardzo dużo śmiertelnych ofiar przynosiła także letnie weekendy: na przykład piątek, przed wolną sobotą w czerwcu br. w wypadkach drogowych zginęło 21 osób, dwukrotnie więcej niż średnio ginie w innych dniach.

Po wyższej tragicznej statystyce niech stanowi „memento” dla kierowców, zwłaszcza dla tzw. niedzielnych kierowców, których szybko przybywa.

Oto tylko w ub. roku liczba samochodów osobowych wzrosła o 306 tysięcy (o 18 procent), przekraczając 2 miliony. Stanowią one 39 procent wszystkich pojazdów samochodowych kraju. Jeden samochód przypada już u nas na 17 osób, ma go co czwarta polska rodzina. Ten stan rzeczy zobowiązuje do wzmożonej troski o bezpieczeństwo dróg, zwłaszcza w tych okresach roku, gdy kolizyjność jest największa.

POCZYTYLION Echa

Działka budowlana

Wł. D. Czy istnieje możliwość kupna działki budowlanej za pośrednictwem Urzędu Dzielnicowego, najchętniej na terenie Krowodrzy, lub Podgorza?

Za pośrednictwem - Urzędu Dzielnicowego można otrzymać działkę budowlaną w wieczyste użytkowanie. W tym celu należy złożyć wniosek do Wydz. Gospodarki Komunalnej właściwego UD, podając swój stan rodzinny i obecne warunki mieszkaniowe. Do wniosku należy załączyć świadectwo pracy oraz oświadczenie o nieposiadaniu nieruchomości, ani mieszkania własnościowego. Wnioski są rozpatrywane komisyjnie. Osoba, której oddano działkę w wieczyste użytkowanie ma obowiązek w ciągu 2 lat rozpocząć, a do 4 lat zakończyć budowę — w przeciwnym razie umowa może zostać rozwiązana. (hs)

Adopcja

Czytelniczka. Pragniemy adoptować dziecko. Gdzie należy rozpocząć starania?

Każda rodzina pragnąca adoptować dziecko winna się zwrócić do Ośrodka Adopcyjno-Opiekunczego TPD. Ośrodki takie znajdują się w większości miast, w przypadku Krakowa — przy ul. Czarnejwieskiej 8. (lw)

Rozstrzygać sąd

„Zofia”. Jestem po rozwodzie z mężem. Obecnie zamierzam z naszym 8-letnim dzieckiem, wyjechać na kilka miesięcy za granicę. Mój były mąż nie wyraża na to zgody.

Winna Pani zatem zwrócić się do Sądu Opiekunczego (Sąd Rejonowy, Wydział Rodzinny) z wnioskiem, aby wobec sprzeciwu ojca dziecka — Sąd rozpatrzył sprawę i wydał postanowienie, ew. zezwalające dziecku na wyjazd za granicę. (JP)

PKZP dla emerytów

B. D. Czy będąc emerytem mogę nadal korzystać z pożyczek Kasy Zapomogowo-Pozycykowej i czy muszę płacić składki?

Jeśli pozostanie Pan członkiem związku zawodowego i członkiem PKZP oraz pozostawi co najmniej 50 proc. swoich wkładów zachowuje Pan pełne prawa członkowskie. Emeryci i renciści, których stan wkładów wynosi co najmniej 50 proc. pobieranej przez nich emerytury lub renty, mogą być zwolnieni od wpłacania bieżących składek. (SZ)

W 100 ew. 65 proc.

Czytelnik. Ile wyniesie emerytura inwalidy wojennego z 5-letnim stażem inwalidzkim?

Będzie to zależało od grupy do jakiej został on zakwalifikowany. Przy I i II grupie — kształtować się będzie w średniej wysokości miesięcznych poborów, przy grupie III — w wysokości 65 proc. (mar)

Ekwiwalent dla żony

J. M. Mój mąż pracuje w prywatnym zakładzie, gdzie otrzymuje ekwiwalent pieniężny zamiast biletów na cukier, ale tylko dla siebie i 9-letniego dziecka. Właściciel zakładu twierdzi, że mnie — chociaż pozostaję na utrzymaniu męża — nie przysługuje ekwiwalent, gdyż nie ukończyłam 50 lat.

Zgodnie z wyjaśnieniem do uchwały nr 42 w sprawie zasad sprzedaży cukru z dn. 10 maja br. istotnie w tej sytuacji ekwiwalent Pani nie przysługuje. (hs)

Wakacje w Bieszczadach

M. N. Jestem harcerzem, słyszałem o Akcji Bieszczady — 40. Czy w tym roku jest jeszcze możliwość wzięcia w niej udziału?

Niestety, jak dowiedzieliśmy się w Krakowskiej Komendzie Chorągwi ZHP, nasza stanica kończy tam działalność 18 br. Warunkiem zaliczenia turnusu w operacji jest praca przez co najmniej trzy tygodnie. Tak więc trzeba czekać do przyszłego roku. (ms)

3 grosze

Z. L. Czy przed rokiem 1939 były w Polsce w obiegu monety trzygroszowe?

Jak nas poinformował NBP istniały wówczas monety jednogroszowe, dwugroszowe, pięciogroszowe, dziesięciogroszowe itd. Monet trzygroszowych nie było. (SZ)

Być pisarzem

Pomimo takich czy innych wątpliwości młodzi pisarze zawsze stanowili istotny element w rozległych panoramach współczesnej literatury. Nawet wtedy, gdy ich nie było naprzykrzali się negatywnymi formami obecności, które owocowały w licznych sporach i dyskusjach publicystycznych. Dlaczego nie ma młodych prozaików? Dlaczego nie ma młodych poetów? — pytano w tych rozmowach i pytania te (składając prozolinijne) potwierdzały potrzebę stabilności całej literatury. Inna rzecz, iż owa autonomizacja młodej literatury polskiej jest fenomenem wyjątkowym w skali chyba światowej. Spośród wszystkich możliwych podziałów ten jest zapewne najmniej sensowny. Ale też walka z nim byłaby walką daremną. Tak jak każdy stereotyp nie unicestwiony wystarczająco wcześnie, lecz przeciwnie — przez czas jakiś hołubiony — o krzepi i stał się kategorią nie do podważenia. Znalazł on też zwolenników w latach ostatnich rozległe i realne uzasadnienia. Na skutek rozmaitych uwikłań (także politycznych) pojawiły się istne lawiny książek debiutów. Mechanizm ten jest zresztą znany: w specjalnych chwilkach podnosi się barierę i układ istniejący ulega mechanicznemu przynajmniej przestawieniu. Debiutantów nigdy zresztą nie brakowało. Nawet wtedy, gdy toczyły się owe nostalgiczne spory. Ich podstawowym napędem był fakt, iż jakiś tam debiutanci istnieli, nie było natomiast debiutujących pisarzy. Bo też w naszej rodzimej praktyce rzeczywistość pisarstwa rzadko rozpoczyna się od pierwszej książki. Na ogół jest ona pierwszym i ostatnim doświadczeniem. Może stąd wła-

śnie bierze się całe dwuznaczne zjawisko „młodej literatury”? Pojawiają się autorzy jednej skromnej książeczki. Objętość jej przeważnie nie wskazuje, iż troska o to aby maszynopis sięgnął wymiaru stu stron była jedną z podstawowych trosk twórczych. Coś tam w tej książce jest opisane, trochę samego życia, trochę groteski, kilka zgrzeszeń napisanych stron pozwała snuć tzw. nadzieje co do dalszych losów. Ale dalej nic latami się nie dzieje. I takich pisarzy jest obecnie w Polsce legion. Wydać książkę łatwo. Zostać pisarzem rzecz prawie niemożliwa. Przekroczyć wszystkie owe bariery, zaistnieć w literaturze stać się pisarzem w pełnym słowa tego znaczeniu, tak jak uczynił to Marek Soltysik to rzecz wyjątkowa zupełnie. Przede wszystkim zdumiewa anachroniczna jak na dzisiejsze czasy wszechstronność i płodność trzydziestoletniego autora dwu wydanych powieści (następne czekają na druk), tomu opowiadań, który właśnie się ukazał i który jest pretekstem dla niniejszego felietonu, mikropowieści, tomu wierszy (czeka na druk) prac krytycznych, malarza i grafika. Oczywiście zdaje sobie sprawę, iż komplementy eksponujące płodność i wszechstronność autora są kompletnymi dwuznacznymi. Tak tego dużo i takie to rozmaite ale jakie to jest naprawdę? Wasz recenzent, drodzy Czytelnicy jest jednak w wyjątkowo wygodnej sytuacji. Nie musi rozlegle uzasadniać racji indywidualnej wyobraźni pisarza, nie musi wskazywać na rzadką w dzisiejszej praktyce pisarskiej, bo wprowadzając się od Chormanski i Schulza linię tradycji, którą stara się on kontynuować, nie musi zwracać

uwagi na specyfikę języka. Poprzestanie na wymienieniu tytułu jednej z niewielkich prac Soltysika mikropowieści pt. „Pakiet Pandory”, która wydrukowana została w nr 5 miesięcznika „Twórczość”. Jak na razie utwor ten, który jest kawałem bardzo dobrej „przedwojennej” prozy usprawiedliwia wszystko co Soltysik napisał. Taki jest niestety los tekstów, które dystansują inne. Są także usprawiedliwieniami. „Pakiet Pandory” pełni też tę funkcję w stosunku do „Ulicy Maski” najnowszej książki pisarza. Opowiadania w niej zawarte pochodzą z wcześniejszego okresu twórczości. Latwiej więc w nich odnaleźć podstawowe założenia i obsesje, doszukać się początków fascynacji, które znalazły swój pełny wyraz w „Pakiecie” i oby nie zostały zagubione w dalszych utworach. JERZY PILCH

Marek Soltysik, Ulica Mańska, Czytelnik 1980.



Jeden z przepięknych uli figuralnych ze skansenu w Ławie. CAF — Andrzej Zbraniecki

W trzecią rocznicę śmierci
s. p.

Olga Alojzego STAWOWEGO

odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Mikołaja w Krakowie w poniedziałek 18 sierpnia 1980 r., o godz. 8 rano, na którą zaprasza wszystkich, którzy zachowali Go w swoim sercu i pamięci.

ZONA

Pracę

MONTERA spawacza zatrudni zakład instalacji sanitarnych — Zbigniew Furka, Kraków, ul. Józefińska 23, tel. 617-80 wewn. 149. g-36234

UCZNIA do zawodu lakiernika samochodowego — przyjmie „auto-servis” — Jacek Zawodny, Kraków, ul. Katowicka 9, tel. 635-978 g-35978

POMOC domowa do dzieci, dochodząca lub stała — potrzebna. Możliwość nauki. Kraków, Smoluchowskiego 12/15. g-36185

POSZUKUJE opiekunki do 5-letniej dziewczynki. Komandosi 10/96, tel. 638-40, wewn. 288. g-36615

Nauka

MATEMATYKA — fachowy korepetytor udziela mgr Grobler, Krzyża 7/5 A, tel. 130-32. g-35980

NAUCZYCIELKA udziela korepetycji z matematyki, chemii. Mgr Dutkiewicz, Stradom 14/10. g-34068

MATEMATYKA — solidnie przygotowujemy uczniów, studentów — do poprawek. Frydrych, Racławicka 29/4. g-30419

MATEMATYKA — mgr Korfel, tel. 201-40. g-33026

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 137-77. g-30779

MATEMATYKA — Ozga, tel. 739-99. g-31750

NIEMIECKI — korepetycje. Marcinkowska, Rydla 26/44, po 18-tej. g-35786

MATEMATYKA, fizyka korepetycji udziela dr Piazowski, tel. 353-17. g-36195

KTO mógłby uczyć niemieckiego na osiedlu Biezanów lub Prokocim? Oferty 36128 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KULTURALNA, reprezentacyjna pani! wiek średni, mieszkanie, niezależna — pozna pana na stanowisku, do lat 55, o wysokich walorach osobistych, bez zobowiązań. Cel matrymonialny. Oferty 36010 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANI, miła, pracująca, posiadająca mieszkanie — pozna pana subtelnie, dobrze sytuowanego, do lat 47. Cel matrymonialny. Oferty 36345 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 28, syn 5, wykształcenie średnie — pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty 36283 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

36-LETNIA panna — pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty 35970 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI, Oferty w Biurze Matrymonialnym „SWATKA”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. K-5553

Kupno

KOMAR, oraz pistolet pneumatyczny „Lucznik” (nowy) sprzedam. Oferty 36594 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOwego Fiata 126p — kupię. Tel. 644-56. g-35941

PELGI Monte Carlo lub inne — kupię. Tel. 395-46. g-36178

SZAFKA trzydrzwiowa wenecka „Białystok” — kupię. Zgłoszenia: Kraków, ul. Łokietka 57 B 37. g-35737

200 sztuk akermanów — kupię. Oferty 35935 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p używanego — kupię. Tel. 828-40 wewn. 379. g-36118

Sprzedaj

AKORDEON „Weltmeister”, nowy — sprzedam. Skaleczna 5/12, po godz. 17. g-36833

3 m² PARKIETU debowego, 1 m² terakoty, kłój do PCV — sprzedam. Tel. 400-35. g-36613

ZEGAREK kwarcowy damski, dwa pierścionki złote, wózek — sprzedam. Tel. 400-35. g-36614

BLAM karakulowy, czarny, duży — sprzedam. Oferty 32797 „Prasa” Nowy Sącz, Napulowicza 6. g-36614

PIERSCIONEK 1 sygnet złoty — sprzedam. Tel. 407-53. g-36418

POŁONEZA — okres gwarancji (1979 r.), stan idealny, modelowy — sprzedam. Oglądać: Kraków, Zamkowa (rodz. 16-20). g-36584

AMERYKAŃSKI sygnet z rubinem, pierścionek damski duży, sygnet bez oczka — złote — sprzedam. Oferty 35922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p-1500 combi oraz Syrenę 105 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Nowa Huta, os. Lotnisko Południe 23/72, po godz. 16. g-36516

„ERIKI” maszynę do pisania, nowa — sprzedam. Oferty 35620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TANIO sprzedam fortepian wiedeński. Tel. 326-24. g-35761

TANIO sprzedam Moskwicę 407 z nadwoziem 403, bez przedniej szyby, ul. Sciegińskiego 73/64. g-35791

OKAZJA! Tokarka do drewna firmy „Gomai” oraz piłę tarczową — sprzedam. Oglądać: Krzeszowice, ul. Wyzwolenia 9, w godz. 8-18. g-35646

PUDEŁKI czarne miniaturowe — sprzedam. Azoty, Stachewicza 25/24. g-35783

TANIO sprzedam VW-1200, rok 1986. Oferty 35842 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 1500 S sprzedam. Nowy Sącz, ul. Heleny 11, tel. 227-92. g-35838

FIAT 126p-850 S, rok 1978 — sprzedam. Kraków, tel. 227-49. g-35631

TANIO sprzedam bielizniarkę, fotel rozkładany (gąbka). Urzędnicza 15/4. g-35632

ZASTAWĘ 1100, fabrycznie nową — sprzedam. Kraków, tel. 313-07, w godz. wieczornych. g-35912

DRZEWO orzecha do wykańczania — sprzedam. Oferty 35813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAWA 750 sprzedam. Kraków, ul. Dworknickiego 3/1, godz. 16-18. g-35914

FIAT 126p, rok 1971, do remontu, wraz z karoserią MR — sprzedam. Tel. 446-42. g-35910

NAMIOT 3-osobowy „Gdynia Super” — sprzedam. Tel. 150-82. g-35469

PLYTKI marmurowe jasne (3,5 m²) — sprzedam. Oferty 36004 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ELEKTRYCZNY zegarek damski — sprzedam. Tel. 142-32. g-36204

PIANINO Sommerfeld, stan bardzo dobry, wózek dziecięcy sportowy — sprzedam. Tel. 142-84. g-36196

RUTLE turystyczne plecakowe — sprzedam. Oferty 35975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p-1500, rok 1975 — sprzedam. Skawina 23, listopada 6, wieczorem. g-35973

ZASTAWA 1100p, nowy — sprzedam. Tel. 480-71. g-35998

PUSTAKI żużlowo-belony typu legowiskowego oferuje (z transportem) zakład prefabrykacji — Franciszek Stańko. Zgłoszenia: Rusocice 157, p-ta 32-070 Czernichów. g-36000

FIAT 126p, rok produkcji grudzień 1976 — sprzedam. Kraków, ul. Komandosi 25/23, po godz. 17. g-35999

OBRAZKI złote grawerowane — sprzedam. Mazowiecka 9/4, po godz. 16. g-36012

LAMPY blaskowej produkcji radzieckiej — sprzedam. Tel. 439-36. g-36015

WARSZAWĘ pilnie sprzedam Kraków, Powstańców 34/40. g-36197

PIEC kałowy przenośny, nowy — tanio sprzedam. Oferty 36005 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIKROFON Shure model PE 56 D — sprzedam. Oferty 36011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 500 (silnik 1 skrzynia biegów 126p) — sprzedam. Oferty 36128 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPE 4-tonowa — sprzedam. Franciszek Łachowicz, Kraków, ul. Stawowa 101. g-36141

CEGLE krakowskie — edkupię. Tel. 176-44 wewn. 493, do godz. 14 lub oferty 36203 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODĘ 1000 MB, sprzedam. Nowa Huta os. Dąbrowszczyków 25/28, po 16-ej. g-36587

MAGNETOFON TE 2407 — Aria Hi-Fi ze wzmacniaczem, nowy, gwarancja, wersja eksportowa — sprzedam. Zgłoszenia: Kolorowe 16/84. g-36145

FIAT 131 Mirafiori, rok produkcji 1977 — sprzedam. Tel. 637-20 wewn. 489. g-36507

SAMOCHOŁ ciężarowy Liaz MS-24, ładowność 9,5 tony oraz przyczepę HL — wywrotkę nie kompletną — sprzedam. Oferty 36404 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FUTRO — piżmaki lub czarne karakulki — sprzedam. Tel. 491-41. g-36392

TRABANT 601 combi, rok 1973 — sprzedam. Kraków — Woja Duchacka, ul. Czarnogórska 4C/24, godz. 16-18. g-36140

FIAT 125p — 1500, październik roku 1979, koloru koralowego — sprzedam. Kraków, ul. Na Błonie 11/45, godz. 17-21. g-36154

RATLERKA Jiliputka (okaz) — sprzedam. Oferty 35842 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RUTLE 11 kg, niemiecka, nowa — sprzedam. Kraków, plac Wolnica 9/24, po 16-ej. g-36169

FLIZY sprzedam. Nowa Huta, os. Bohaterów Wyzwolenia 36/21. g-36182

OFEMUS-5, plus trzy obiektywy — sprzedam. Oferty 36455 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEBLE używane sprzedam. Ul. Na Błonie 13 B/31, godz. 17-19.

Lokale

PILNIE poszukuje mieszkania od września na rok (okolicie Salwatora — Kościuski). Czynsz z góry. Oferty 36993 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje skromnego pokoju. Oferty 36620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3 w Krakowie, albo Nowej Hucie. Nowa Huta, os. Kazimierzowski 7/322. g-36029

BIEŻANÓW Południe! M-2 zamienię na podobne lub większe w Nowej Hucie. Tel. 461-24, godz. 8-10, 16-22. g-36536

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, 37 m², na os. Kazimierzowskim — zamienię na większe na bardzo korzystnych warunkach. Oferty 36441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WADOWICE! M-3 spódnice, 38 m², dwupokojowe, komfortowe — zamienię na większe lub równorzędne w Krakowie, albo okolicy. Oferty 36528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE zaraz mieszkania jedno- lub dwupokojowego. Czynsz platny z góry za rok. Zgłoszenia: tel. 223-31, po godz. 15. g-36456

PANIENKA pracująca poszukuje niekierującego pokoju. Oferty 36452 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój jednej osoby. Os. Azory. Oferty 36475 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfortowe, służbówka, telefon, 98 m², okolica parku, Krakowskiego — zamienię na 2 mieszkania, jedno- lub dwupokojowe. Zgłoszenia: tel. 381-82. g-36463

M-1 w Rybniku — zamienię na podobne lub większe w Krakowie. Oferty 36472 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE, komfortowe, okolica „Cracovii” — zamienię na pokój z kuchnią. Oferty 36483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WALZENSTWO z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty 36454 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, dwupokojowe. Oferty 36478 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NEKIERUJĄCY pokój do wynajęcia na rok. Czynsz z góry. Os. Tysiąclecia 34/20. g-36477

POSZUKUJE mieszkania. Tel. 147-46 do 20-ej. g-36318

ZDECYDOWANIE kupię garsonierę lub pokój z kuchnią — własnościowe, w Krakowie. Oferty 36317 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZĄCYM się wynajmę pokój. Ul. Daszyńskiego 19/1. g-36387

NOVA Huta! Zamienie mieszkanie kwaterekowe — 2 pokoje z kuchnią i garsonierę, superkomfortowe — na 3 lub 4-pokojowe w Nowej Hucie. Tel. 417-68 po godz. 17 lub oferty 36313 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ duży pokój z kuchnią, komfortowe i jeden pokój — na duże 2 pokoje z kuchnią, wysoki parter. Dokładny opis. Oferty 36315 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MLODE małżeństwo poszukuje garsonieri w Krakowie. Tel. 758-24 (godz. 18-22). g-36229

POSZUKUJE garsonieri lub samodzielnego pokoju. Czynsz platny miesięcznie. Oferty 36343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania lub pokoju, najchętniej z opieką do 8-miesięcznego dziecka. Oferty 36341 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MISTRZOWICE os. 1986! lecia! Zamienie spódnice 2-pokojowe, 48 m², 1 piętro, filizy, częściowo tapety — na podobne lub większe, chętnie w Dębniakach, os. Podwawelskie, Krowodrza, albo inne. Oferty 36508 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WADOWICE! Zamienie 3 pokoje z kuchnią, superkomfortowe — na 2 pokoje lub takie samo w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, ul. 18 Stycznia 84/28, III klatka. g-36508

HUTA! Zamienie dwa pokoje, jasna kuchnia, rozkładowe, kwaterekowe, superkomfortowe 50 m² 1 piętro — na dwa do II piętra, wyżej winda, balkon, superkomfortowe — jedno może być inne w województwie (Śląsk, góry — wykluczone). Oferty 36504 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, superkomfortowe, z telefonem, w centrum Nowej Huty — zamienię na pokój z kuchnią w Krakowie — superkomfortowe, również z telefonem. Oferty 36435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RZESZÓW! M-3 superkomfortowe, 1 piętro — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 36434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ superkomfortowy, pojedynczy, telefon, blisko centrum — wynajmę kulturalnemu panu, bez zalogów, najchętniej naukowcowi. Oferty 36515 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE niekierujący pokój 2-osobowy. Oferty 36031 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4, os. Lotnisko — zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 36230 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ spódnice 2-pokojowe, 38 m², dwupokojowe, komfortowe — zamienię na większe lub równorzędne w Krakowie, albo okolicy. Oferty 36528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE zaraz mieszkania jedno- lub dwupokojowego. Czynsz platny z góry za rok. Zgłoszenia: tel. 223-31, po godz. 15. g-36456

PANIENKA pracująca poszukuje niekierującego pokoju. Oferty 36452 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój jednej osoby. Os. Azory. Oferty 36475 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfortowe, służbówka, telefon, 98 m², okolica parku, Krakowskiego — zamienię na 2 mieszkania, jedno- lub dwupokojowe. Zgłoszenia: tel. 381-82. g-36463

M-1 w Rybniku — zamienię na podobne lub większe w Krakowie. Oferty 36472 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE, komfortowe, okolica „Cracovii” — zamienię na pokój z kuchnią. Oferty 36483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WALZENSTWO z dzieckiem poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty 36454 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, dwupokojowe. Oferty 36478 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NEKIERUJĄCY pokój do wynajęcia na rok. Czynsz z góry. Os. Tysiąclecia 34/20. g-36477

POSZUKUJE mieszkania. Tel. 147-46 do 20-ej. g-36318

DO wynajęcia mieszkanie na rok. Czynsz z góry. Tel. 616-85 wewn. 280. g-36263

ZAMIEŃ mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe (Krowodrza) — na dwa oddzielne. Zgłoszenia: tel. 661-87 (godz. 11-18). g-36251

ZAMIEŃ pokój z kuchnią, superkomfortowe 38 m² Krowodrza na 3 pokojowe, superkomfortowe. Tel. 721-33 wewn. 892, godz. 8-15. g-36265

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju. Czynsz platny miesięcznie. Kraków, ul. Zielna 3/5. g-36283

ZAMIEŃ superkomfortowe mieszkanie własnościowe o pow. 48 m², 2-pokojowe, z telefonem, w Skawinie — na podobne lub mniejsze w Krakowie. Oferty 36266 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MLODA, pracująca poszukuje wynajmującego pokoju lub mieszkania. Peryferie — wykluczone. Tel. 275-16, w godz. 15-20.

STUDENTKA UJ poszukuje samodzielnego pokoju lub garsonieri. Oferty 36042 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty 36270 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NATYCHMIAST kupię M-3 lub M-4 własnościowe, w centrum Krakowa. Chętnie z telefonem. Zgłoszenia: tel. 741-71. g-36284

SAMOTNA, z małym dzieckiem, członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju od 1 września. Czynsz platny miesięcznie. Oferty 36285 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT architektury poszukuje garsonieri lub samodzielnego pokoju (niekoniecznie umeblowanego). Oferty 36287 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, 48 m², kwaterekowe — zamienię na dwupokojowe międzywojenne, komfortowe. Tel. 409-73, lub oferty 36378 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MLODE, bezdzietne małżeństwo pilnie poszukuje garsonieri lub pokoju z osobnym wejściem. Czynsz miesięcznie. Oferty: Kraków, ul. Lili Wenedy 5/36. g-36382

WYNAJME pokój dwom uczennicom. Nowa Huta, Tel. 125-02 (w godz. wieczornych). g-36369

Nieruchomości

PILNIE kupię dom drewniany w pobliżu Krakowa (do 20 km). Oferty 36571 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w pobliżu Myślenice działkę 1800 m², z prawem zabudowy. Możliwość założenia upraw ogrodniczych. Dojazd z os. Zakopiańska. Oferty 35341 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

PRZED PIERWSZYM DZWONKIEM

W Nowej Hucie, Krowodrzy, Podgórzu

Na uroczystą i pamiętną później długie lata chwilę — pierwsze przekroczenie szkolnych progów, czeka w Nowej Hucie ponad 3 tysiące dzieci. Łącznie z rozpoczynającym się za parę dni roku szkolnym uczyć się będzie w 33 szkołach podstawowych tej dzielnicy ponad 25 tysięcy uczniów, natomiast przedszkola przyjmą z górą 6 tysięcy.

Za „pięć dwunastą” dowiadujemy się, że 3 szkoły są w trakcie kapitalnych remontów, które zakończą się za parę miesięcy. Tam nauka pogodzić się musi z pracami ekip budowlanych. 10 szkół poddano bieżącym remontom, odmalowano, wymieniono urządzenia sanitarne.

W tym roku dzieci z osiedla Mistrzejowice uczyć się będą w lepszych warunkach. Na os. Złoty. Wiek otwarta zostanie 24-izbowa szkoła, która oddaży zatłoczone szkoły Mistrzejowice. Być może z początkiem września otwarte zostanie przedszkole na os. Lotnisko Pół.

Nie ma kłopotów z zatrudnieniem nauczycieli, brakuje natomiast niektórych podrepcników, szczególnie ćwiczeń w klasach najmniejszych.

W Krowodrzy natomiast uczyć się będzie w tym roku szkolnym 13 079 uczniów, w tym 1868 w pierwszych klasach. W 7 szkołach spośród 30 — kończą się

wakacyjne remonty, zaś w dalszych 7 szkołach remonty są poważniejsze, toteż potrwać do końca roku. Prace są jednak tak zorganizowane, aby remont nie przeszkadzał w nauce. Uporano się z brakami materiałów niezbędnych przy remontach: farb, lakierów czy pap, z najważniejszych problemów pozostało jedynie podłączenie Szkoły nr 58 do sieci c.o.

Zatrudnienie nauczycieli jest już w zasadzie pełne, choć wydział oświaty przewiduje, że po rozpoczęciu nauki wystąpią niewielkie braki spowodowane np. urlopami specjalnymi. Oczywiście luki te będą szybko uzupełnione, a w sumie dzieciom ze szkół podstawowych Krowodrzy będzie pomagano w przyswajaniu wiedzy ponad 1300 nauczycieli. Czynnymi będzie 31 przedszkoli, przy czym to ostatnie na Prądniku Białym jest w fazie prac wykończeniowych.

W Podgórzu przed pierwszym dzwonkiem problemy jak w innych dzielnicach. Naukę ma rozpocząć 17 tysięcy dzieci, z czego 1800 w pierwszych klasach, a wśród 33 szkół podstawowych znajduje się również najmłodsza — na os. Parkowym. Również w Podgórzu nie ma kłopotów kadrowych, nawet w nauczaniu początkowym, a jest to wynikiem m. in. przenoszenia się nauczycieli do nowo wznoszonych osiedli Bieżanów, Piaski czy Wola Duchacka. W

szkołach i przedszkolach zatrudniono ogółem ok. 40 absolwentów wyższych uczelni.

W przeprowadzaniu remontów bieżących pomagać będzie wydziałowi oświaty własna ekipa remontowo-budowlana, 3 szkoły są generalnie remontowane. Przewiduje się, że we wrześniu oddane zostaną nowe przedszkole w Piaskach, a niedługo po nim, drugie w Bieżanowie.

W Podgórzu twierdzą, że z podręcznikami będzie lepiej niż w roku ubiegłym. Są jeszcze braki, ale sporo książek znajduje się nadal w księgarniach. Poza tym ponad połowę książek używanych odzyskano dla młodzieży roczników. (ag)

Zniknęła informacja

Tunel drogowy pod Rondem Grunwaldzkim jest bardzo skromnie oświetlony i przejeżdżając nim samochody winny pokonywać ten odcinek — ze względów bezpieczeństwa ruchu — z włączonymi światłami mijania. O potrzebie zapalenia świateł informowały dotychczas kierowców tablice informacyjne, ustawione po obu stronach wjazdu do tunelu. Niedawno, w związku z objazdami, niezbędnymi przy oddawaniu do użytku Bulwaru Grunwaldzkiego, owe informacje zniknęły. Teraz, gdy ruch odbywa się już normalnie, są one niezbędne. Przypominamy o tym służbom zabezpieczenia ruchu KZD. ((ja))

KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

14	CZWARTEK
SIERPNIA	Alfreda
	Euzebiusza

Teatry

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Policjanci. Bagatela 19.30 Tango. Muzyczny (ul. Lubiec 48) 19.15 Polska król. Teatr 38 (Rynek Gł. 7) 19.21 Jazz i pantomima. Barhkan 21 Grupa „Pod Budą” i „Country Blues”.

Kino

Kijów 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. 1. 15), 18, 20.15 Hair (USA 1. 15). Uciecha 15.45 Dziedzictwo (ang. 1. 18), 18, 20.15 Pierwsza miłość (wl. 1. 18). Warszawa 16.18 Znachor (pol. 1. 12), 20 Rewolwer (wl. 1. 18). Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Wanda 15.30, 18, 20.30 Chiński syndrom (USA 1. 15). Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Wściekły (pol. 1. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Konwój (USA 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. 1. 15). Mała sala 16.19 King Kong (USA 1. 12). Światłowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Od siedmiu wzwyż (USA 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 20 Weneda (fr. 1. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Imperium namiętności (jap. 1. 18). Związkowiec (ul. Grzegorzewska 71) 15.45, 18, 20.15 Gorączka sobotniej nocy (USA 1. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Intriga rodzinna (USA 1. 15), 17.30, 19.30 Ofiara namiętności (hiszp. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 14, 16, 18 Na tropie Wilby'ego (USA 1. 18), 20 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15 Drogocenny braciśzek (czech. 1. 12), 17, 19 Tortury (fr. 1. 15). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Jesienna sonata (szw. 1. 15).

Telewizja

CZWARTEK — I: 15.50 Program dnia. 15.55 Obiektów. 16.15 Dziennik. 16.30 Wakacje w kregu rodziny. 17.35 Gra i śpiewa zespół „Orera” — program TV ZSRR. 17.55 „Poligon”. 18.20 Studio Telewizji Młodych. 18.30 Dobranoc. 19 Lekarz radzi — „O ziołolecznictwie”. 19.10 „Turystyka i wypoczynek”. 19.30 Dziennik. 20.10 Aniołki Charliego: „W potrzasku”. 21 „Pegaz”. 21.50 Antyczny świat prof. Krawczuka — „Cesarz zapomniany”. 22.20 Dziennik. 22.35 Feliks Jankiewicz — „Diverlimento”.

CZWARTEK — II: 15.55 Program dnia. 16 „Latający Holender”. 16.30 Język rosyjski. 17 „Kosmos 1980”. 19.10 Kronika (Kr). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Język rosyjski. 20.40 Język rosyjski. 21.15 24 godziny. 21.25 „Kosmos 1980”. 21.40 Sympozjum futurologiczne.

PIĄTEK — I: 9 Kino Teleranka Najmłodszych — Zestaw filmów animowanych. 15.50 Program dnia. 15.55 Obiektów. 16.15 Dziennik. 16.30 Wakacje w kregu rodziny. 17.05 „Czasami...” — impresja baletowa w wykonaniu „American Ballet Theatre”. 17.35 „Daleko od szosy” odc. pt. „Prawo jazdy” film TP. 18.50 Dobranoc. 19 Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Studio Gama — „E-81”. Widowski rozrywki. 21.45 Planeta Ziemia — „Strefa skażenia”. 22.35 Dziennik. 22.39 „Kineskop”. 23 Wieczór profesorów — „Teoria i praktyka”.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrowym, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97. Straż Poż. M. Pogot. Ratunk. Łazarka 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 233-33, porady stomatolog w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: 198, Sieciechów: tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir., Chir. dzieci, Urolog., Laryng., Okulist., N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: Internist., gabinet zabieg. (18-21), zgłoszenia wizyt dom. (18-20), wizyty dom. (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-95, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-25, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: 205-11 (cała doba), Punkty Informacji Aptecznej, tel. 107-65 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Psówskiego 94, Wrocławska 43/52, N. Huta, Centrum A bl. 4, Myslenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk., Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz., Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16-23.30) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 178-80 (9-15), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna — Rynek Gł. 6 I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-30 228-90 (7-13), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-13), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiory 3, tel. 755-75 i 743-92 (7-22).

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (czw. 10-15, piąt. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (czw. piąt. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piąt. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piąt. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (czw. 9-18, piąt. 9-18 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piąt. 9-18 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria. Zegary (czw. piąt. 10-15), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dzieł sztuki i kultury Krakowa (czw. piąt. 10-14), Franciszkańska 4: Kraków w latach 1785-1914 (czw. 10-17, piąt. 9-15), Mikołajska 2: Odnowa Krakowa dawniej i dziś (czw. piąt. 11-18), Wieża Ratuszowa (czw. 9-15, piąt. 10-17), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (czw. 12-18 wst. wol., piąt. 10-18), Dom

(Dokończenie na str. 4)

Sposób na tłok w autobusach

Licencyjne „jelece” mają aż cztery czytelne oznakowania numeru linii i trasy przejazdu: po jednym z przodu, z boku, z tyłu i wewnątrz pojazdu. Byłoby to dużym ułatwieniem dla pasażerów, gdyby nie to, że do słowne w co drugim autobusie na każdej z tablic widnieje co innego. Spotkałmy autobus z nr 119 jadący z Borku Fałęckiego w stronę Swosowic, 164 skręcający w ulicę Czarnowiejską, a szczytem dezinformacji był autobus jadący po trasie 125 mający z przodu nr 173, z boku napis Łagiewniki — Dworzec Główny, a wewnątrz Piaski Wielkie — Os. XXX-lecia. Przewodopodobnie chodzi o zniechęcenie pasażerów do nadmiernego wykorzystywania i tak już przeciążonych linii autobusowych, a przy okazji oduczenia ich złej wiary w słowo pisane.

Ta piękna rytna zdoła narażać kamienie przy ul. Biskupiej i ul. Łobzowski.

Fot. Michał Kaszowski

„Rabcio” po esperancku

Do kraju powrócił Teatr La-lek „Rabcio” z Rábki, który bawił w Sztokholmie, występując czterokrotnie w języku esperanto dla uczestników Światowego Kongresu Esperanto ze sztuki Jana Wilkowskiego pt. „O Zwyrtale muzykancie” w reż. Joanny Piekarskiej. Zespołowi towarzyszyła kapela góralska „Harnasie”.

Laureaci „Venus 80”

W XI Międzynarodowym Konkursie Fotograficznym „Venus 80” wzięło udział 993 autorów z 52 krajów, którzy nadesłali łącz-

mistrzostwo krakowskie

* W Klubie Środowiskowym „Wrzós”, ul. Masarska 14 — czynna jest do 21 sierpnia br. w godz. 17-20 — wystawa malarstwa Marii Lewandowskiej. Godziny otwarcia: od 17-20 w środy, czwartki, piątki i soboty.

* W Śródmiejskim Ośrodku Kultury, ul. Mikołajska 2 — od 13-18 sierpnia br. o godz. 20 — występuje Trio wokalne z Gdańska.

* KDK, Rynek Gł. 27 przyjmuje zapisy do zespołów i na kursy artystyczne: gry na gitarze i akordeonie, rysunku i malarstwa, koronkarstwa klockowego, tańca towarzyskiego.

* Informacja Kulturalna czynna w KDK codziennie z wyjątkiem niedziel od 14-18, tel. 244-02.

W sklepach sportowych...

Smutna druga strona medalu

Jeśli ktoś myślał, że zaopatrzenie w tych sklepach w sprzęt sportowy i turystyczny jest zadowalające (chciałoby się rzec medalowe), to muszę go wyprowadzić z błędów. Na ironię zakrawa fakt, że właśnie w roku olimpijskim brali w sprzecie sportowym, jeśli porównać je do lat ubiegłych, są rekordowe.

Kierownicy sklepów żalą się, że producent nie zaoferował ilości sprzedanej. Nie do zdobycia są kuchenki, lampy i butle gazowe. Zresztą cały ten asorty-

ment został uznany jako... towar atrakcyjny.

Nie ma dużego wyboru rakiet tenisowych, brak plecaków w różnym wyborze, tanich materacy i spiworów (tych po 700, 800 zł). Ludzie bezskutecznie pytają o male, lekkie namioty, tak przydatne do turystyki pieszej. Nie każdy może kupić dla siebie trampki lub półtrampki. Konia z rzędem temu kto kupi buty Himalaje przeznaczone do wędrówek górskich. Kierownik sklepu nr 632 przy Ryńku Gł.

44 żali się, że na 24 pozycje zamówione do realizacji przeznaczone jest tylko 6 lub 7. Przeważa towaru nie jest teraz następstwem zamówień, ale prowadzi się go według rozdzielnika na sklepy.

Trzeba również podkreślić wyraźny w tym roku brak poszukiwanego sprzętu turystycznego z importu. Nie znaczy to wcale, że towary te zastępowane są krajowymi, a jeśli nawet, to w ilościach przeważających o pół głowy. ((jk))

Coraz trudniej utrzymać zielen przy śródmiejskich ulicach

Z każdym rokiem ubywa nam zielonych drzewek i krzewów, szczególnie przy ruchliwych ulicach miasta, gdzie są one nie tylko ozdoba, lecz zapobiegają w pewnym stopniu rozprzestrzenianiu się uciążliwych pyłów i wiewiół. Ta naturalna bariera okazuje się bowiem zbyt wątłą i mało odporna na miejskie zanieczyszczenia.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni nie oddaje terenu bez walki. Z determinacją usiłowało przeszkodzić lokalizacji gazociągu przy ul. 18 Stycznia w bezpośrednim sąsiedztwie zielonego pasa drzewek. Nie udało się jednak przekonać inwestora, że równa się to likwidacji zielonego ciągu. I tak się też stało. Kilka dziesiąt drzewek uszło, a posadzenie w ich miejsce nowych z góry skazane jest na niepowodzenie. Zatruty teren nie przyjmuje już żadnej zieleni.

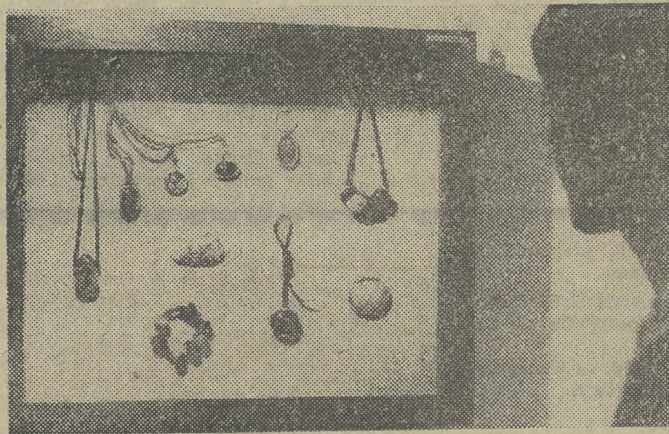
Nie jest to zresztą jedyna przyczyna masowego usychania drzew w zatłoczonych rejonach miasta. Równie szkodliwe jest dla nich zanieczyszczenie spalin. Wiele młodych drzewek pada też ofiarą parkujących na chodnikach samochodów, bądź to przez ich bezpośrednie niszczenie, bądź to ubijanie kołami zyciodajnych kwadratów ziemi i zanieczyszczenie gleby olejami.

W okresie zimy natomiast zgarania się na pasy przydrożnej zieleni zwały śniegu nasyczone środkami chemicznymi. I to jest jeszcze jedno źródło zagrożenia, którego skutki stają się w naszym mieście coraz bardziej widoczne.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni powołane przecież do ochrony, jak to zwykle mówić się nie tylko w odniesieniu do Plant — „pluc naszego miasta”, stoi w obliczu niezwykle trudnego zadania. W 1978 r. wydano zezwolenia na wycięcie 998 drzew, w roku ub. — 1033, w tym roku natomiast trzeba będzie usunąć z krajobrazu Krakowa co najmniej dwa razy tyle. Brak jednak dokładnych danych z ter-

nu całego miasta. Wydawane zezwolenia dotyczą bowiem także drzew zdrowych, usuwanych w wniosek różnych inwestorów, np. w związku z poszerzeniami dróg, budową parkingów, pawilonów itp. Na naszą prośbę Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie sporządziło wkrótce bilans martwych drzew, co pozwoli dokładniej określić obecne zagrożenie. Jest to bowiem problem, którego nie można lekceważyć i równocześnie sygnał do podjęcia zdecydowanej profilaktyki w ochronie miejskiego środowiska.

(aż)



W Galerii „Desy” przy ul. św. Jana 3 po niedawnej wystawie sukien Joanny Schoen — biżuteria. Swoje prace prezentuje 7 znanych w kraju artystów plastyków z Krakowa: Janusz Bożek, Krzysztof Ciepiela, Janusz Konaszewski, Maria Lewicka-Wala oraz małżeństwo Lucyna i Marek Nieniewscy.

Autorów nie interesują trendy i mody w jubilerstwie. To co robią, to efekt ich własnych poszukiwań artystycznych. Przykładowo Nieniewscy konsekwentnie tworzą uproszczoną „chłodną”, bardzo współczesną w kształtach biżuterię, którą sami określają jako kosmiczną. Janusz Bożek łączy w swych pracach muszle ze srebrem, wywołując fantastyczne płaski, Maria Lewicka-Wala i Krzysztof Ciepiela urzeczni są bursztynem, którego piękno eksponują nie ingerując w strukturę brył, dając im jedynie szlachet-

ne oprawy. Nie jest to tuzinkowa biżuteria, którą czasem firmują plastycy. To co pokazali autorzy na wystawie w „Desy” to dzieła sztuki, pod którymi każdy z autorów podpisuje się z pełną odpowiedzialnością. (jr.)

Fot. Jadwiga Rubiś

Uwaga kierowcy!

Zawiadamia się użytkowników dróg, że od dziś z uwagi na prowadzone przez Instal prace, zostanie zamknięta dla ruchu kołowego ul. Kazimierza Wielkiego na odcinku od ul. Nowowiejskiej do ul. Kijowskiej. Ruch przebiegać będzie przez ul. Nowowiejską — 18 Stycznia — i odcinek ul. Kijowskiej do ul. Kazimierza Wielkiego. W kierunku przeciwnym po tej samej trasie.

Sezon transferowy w pełni



PRZED inauguracją rozgrywek I i II ligi kibice jak zwykle zadają sobie pytania — jakież to znowu zmiany zajdą w czołowych polskich drużynach futbolowych? W okresie wakacyjnym trwa bowiem sezon transferowy, spora liczba zawodników próbuje nieraz postrząsnąć kluby podaniami o zwolnienie, chcąc wymóc wyższe kontrakty, niektórzy wybierają się za granicę, niektórych z rodzimych klubów wyciągają powołania do wojska (czyli wojskowych klubów — Legii, Śląska czy Zawiszy).

Zasiegnąłem informacji w centrali w wydziałach Ligi i Zagranicznym — Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Co na krajowych boiskach? Największy transfer to niewątpliwie przejście reprezentacyjnego bramkarza Odry — **Józefa Młynarczyka** do łódzkiego **Widzewa**, sfinalizowane za obopólnym porozumieniem stron (szkoda, iż wzorem futbolu bry-

tyjskiego nie wspomina się przy okazji o sumie jaką zapłacił **Widzew** za golkipera opolskiego). Dalej już zmiany mniejszego kalibru. Przykładowo **Błonie** z **Zawiszy Bydgoszcz**. Z **Widzewa** do **Cracovii**, zaś jak wiadomo w **Ruchu** gra już **Wrona** z **Hutnika**. Wreszcie **Zawisza** pozyskał **Czernińskiego** z **LKS-u** i **Bobrowicza** ze **Stomilu** **Grudziądz**.

A co z wyjazdami za granicę? Będą i one, chociaż w opracowanych przez PZPN „Kierunkach” działania na lata 1980—85” znajduje się postulat: „wobec zadań, jakie stoją przed polskim piłkarstwem w latach najbliższych — należy wstrzymać wyjazdy trenerów i zawodników za granicę w celach zarobkowych na okres trzech lat 1980—82”.

Zalecenie, zaleceniem, a tymczasem zawodnicy, którym stuknęła „trzydziestka” natychmiast składają podania z prośbą o wyjazd. Zgody na grę za granicą otrzymali ostatnio — **Grzegorz Łato** do **Lokerenu** (razem z **Lubańskim** tworzyć będą niewątpliwie wspaniały duet, który jednakże byłby równie zgrany np. w **Stali Mielec**), do **beniaminka** francuskiej ekstraklasy **Auxerre** wyjechał **Wieczorek**, **Benigier** grać będzie w mało znanym belgijskim klubie **Seresien**, w II-ligowym szwajcarskim zespole **St. Gallen** występować będzie **Gorgon**, zaś w IV-ligowym angielskim **Herefordzie** — znany krakowski sympatykom futbolu **Adam Musiał**.

O wyjazd do Francji (**Auxerre**) stara się również **Andrzej Szarmach**, lecz chyba nie uzyska zgody władz PZPN, podobnie jak **Antoni Szymański**, który już znacznie wcześniej otrzymał odmowę na grę w brusselskim **Anderlechcie** i na razie nie ponawia próby o wyjazd.

W sumie na zagranicznych boiskach w nowym sezonie będzie grać wielu naszych świetnych piłkarzy, wśród których widzę ewidentnych kandydatów do reprezentacji Polski, kandydatów którzy w formie jaką muszą prezentować na zagranicznych stadionach by być zdolni w reprezentacyjnych dresach wiele zdziałać dla dobra piłki nożnej w Polsce.

Oto moje typy: **Tomaszewski** (**Beerschot**) — **Wawrowski** (**Iraklis Saloniki**), **Gorgon** (**St. Gallen**), **Maculewicz** (**RC Lens**), **Musiał** (**Hereford**) — **Wieczorek** (**Auxerre**), **Deyna** (**Manchester City**), **Benigier** (**Seresien**), — **Nowak** (**Bolton**), **Lubański** (**Lokeren**), **Łato** (**Lokeren**). Chyba nie najgorsza jedenastka, która mogłaby nieźle przeegzaminować aktualną kadrę trenera **R. Kuleszy** i taki sprawdzian dobrze by nam zrobił przed zbliżającymi się meczami w eliminacjach do mistrzostw świata.

Jako trenerów zespołu polskich „weststars” proponuję „greckich szkoleniowców” — **Kazimierza Górskiego** (**Olympiakos Ateny**) i **Jacka Gmocha** (**Yannina**), którzy w oparciu o swój „bank informacji” z pewnością znalazłby optymalną taktykę na mecz z drużyną **Kuleszy**...

(Wi-Gr)

Udane sparringi krakowskich II-ligowców

WCZORAJ piłkarze krakowskich zespołów drugoligowych rozegrali na swoich boiskach mecze kontrolne w ramach przygotowań do nadchodzącego sezonu.

Hutnik pokonał **Spartę** **Zabrze** 3:0 (2:0), a bramki zdobyli — **Karaś**, **Przybyłowski** i **Stokłosa**. Natomiast **Cracovia** zwyciężyła **Kryształ** **Stronie Śląskie** także 3:0 (0:0). Gole dla „pasiaków” uzyskali — **Konieczny**, **Gacek** (głową) oraz **Bujak**. (js)

Po Igrzyskach Olimpijskich lekkoatletki i lekkoatleci wyruszyli w świat na starty w miastach, szukając w nich bądź okazji do rewanżu za olimpijskie niepowodzenia, bądź by dać taką okazję innym, tym, którzy w moskiewskich zawodach, zostali przez nich pokonani. Niebagatelną sprawą w tym wszystkim jest także i okazja do zebrania grosza, jako że starty w tych miastach i związane z nimi zwroty różnych kosztów podróży, diety, nagrody itp. sięgają sporých sum, rosnąc oczywiście wraz ze sportową klasą i sławą. Im kto lepszy, bardziej utytułowany, tym chętniej jest zapraszany, tym częściej startuje i tym wyższe otrzymuje aparyacje. Stąd olimpijska czołówka — medalisci, finaliści — pedał ze stadionu na stadion, z kraju do kraju, zbierając plony olimpijskich sukcesów.

Będąmy jednak sprawiedliwi, rywalizacja ta przynosi sporo dobrego, nie tylko sportowcom, także kibicom. Padają bowiem świetne wyniki, nierzadko rekordy świata, trwają zaciekłe, pełne emocji i dramatyzmu po-

jedyńki. Słowem, jest co oglądać, czym się interesować, a o to przecież głównie widzom chodzi. Płacąc za bilety, chcą oglądać gwiazdy sportu w wysokiej formie, widzieć światowej klasy rezultaty, prawdziwą walkę o palmy pierwszeństwa. I tego wszystkiego, na ogół, lekkoatleci dostarczają. Można więc

Nasz komentarz Lekkoatletyczne pogonie

stwierdzić, iż jest tu i wilk syty i owca cała.

Nie brak wśród startujących polskich zawodniczek i zawodników. Oczywiście, największe zainteresowanie budzą występy mistrzów olimpijskich **Włodyśława Kozakiewicza** i **Bronisława Malinowskiego**, ale nie tylko, chętnie widziana jest na stadionach spora grupa białoczerwonych, prezentują bowiem na-

dział krajowy krakowskiego „Almaturu” dysponuje dla indywidualnych turystów akademickich szeregiem miejsc w bazach namiotowych: na **Gorcu**, **Lubaniu**, w **Rytrze**, **Krościenku**, **Cyrhli**, **Jaworkach**, **Niemcewce** czy **Rożnowie**, a także za granicą w **CSRS** i **Bulgarii**.

Dział zagraniczny „Almaturu” przygotował dla studentów blisko 3 tysiące miejsc na wycieczkach zagranicznych, głównie w **ZSRR**, **CSRS**, **Węgrzech** czy **Bulgarii**. Kilkaset osób skorzystało również z wyjazdów do krajów kapitalistycznych i to nie tylko europejskich, bo także do **USA** czy nawet **Japonii** (koszt wycieczki ok. 26 tys. zł). Jak zwykle ogromną popularnością cieszyły się rejsy śródziemnomorskie, obozy językowe i międzynarodowe obozy pracy, na których obok możliwości zarobienia pieniędzy, jest i czas na zwiedzanie danego kraju.

W sumie tegoroczna akcja letnią młodzieży akademickiej już dziś można uznać za udaną. Wnioski i uwagi dotyczące organizacji poszczególnych wycieczek, czy obozów posłużą z pewnością do jeszcze lepszego przygotowania programu akcji w roku przyszłym. (Wi-Gr)

W MAŁYM LOTKU wylosowano: ciągnięcie I — 4, 13, 27, 29, 35; ciągnięcie II — 9, 16, 18, 25, 29; końcówka **banderoli** — 1619.

EXPRESS LOTEK: 4, 6, 7, 11, 37.

DUŻY LOTEK płaci: losowanie I — szóstka 692.826 zł; piątki prem. 98.975 zł; piątki ok. 4.000 zł; czwórki 194 zł; trójki 12 zł; losowanie II — piątki ok. 33.000 zł; czwórki 976 zł; trójki 79 zł.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Matejki, **Floriańska** 41: **Twórczość** **J. Matejki** sprzed stu lat (czw. 10—16, piąt. 12—18). **Szolańskich**, **pl. Szczepański** 9: **Polskie malarstwo** i rzeźba do 1764 (czw. piąt. 10—16). **Czartoryskich**, **Pijarska** 8: **Artyści** ze zbiorów **Czartoryskich** (czw. 12—18 wst. wol., piąt. 10—16). **Przyrodnicze**, **Sławkowska** 17: **Współczesna fauna Polski** (czw. piąt. 10—13). **Archeologiczne**, **Poselska** 3: **Pradzieje** **N. Hutty**. **Mumie** egipskie w świetle promieni „X”. **Starożytność** i średn. **Małopolski**, **Sredniowieczne garnce** z krakowskiego (czw. 14—18, piąt. 10—14). **Etnograficzne**, **pl. Wolnica** 1: **Polska kultura ludowa**. **Biżuteria** ludowa **Srodkowego Wschodu** (czw. piąt. 10—15). **ZPAF**, **ul. św. Anny** 3: **Niezależna fotografia** amerykańska (czw. piąt. 10—13). **Pałac Sztuki**, **pl. Szczepański** 4: **Kontakt** — od kontemplacji do aglacji (czw. piąt. 10—18). **al. Róż** 3: **Malarstwo** **A. Rutkowskiego** (czw. piąt. 10—17). **Międzynarod. Salon Fotografii**, **ul. Boh. Stalingradu** 13: **Venus** 80 (czw. piąt. 9—21). **Kopalnia** **Soli** (czw. piąt. 7—12 i 14—19). **Muzeum Żup Krakowskich**, **Wieliczka** (czw. piąt. 8—19). **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki**, **Czyżyny** (czw. piąt. 10—14). **Fotosalon**, **KDK**, **Rynek** **Gl.** 27: **Wyst. fot.** „Ocalić — to nasz obowiązek” (czw. piąt. 14—20). **KMPiK**, **pl. Centralny**: **Wyst.** **mal. T. Iskierki** — **Pejzaż** **bułgarski** (czw. piąt. 10—20). **Pawilon Wystawowy**, **pl. Szczepański** 3a: **Międzynarodowe Biennale Grafiki** (czw. piąt. 11—18). **BWA**, **Ośrodek** **Cricot** 2: **Kanonica** 5: **Idea** **Teatru** **Cricot** 2 (czw. piąt. 11—18). **Galeria**, **Floriańska** 34: **Rysunek Olimpijski** **J. L. Ząbkowski** (czw. piąt. 10—18). **Kramy** **Dominikańskie**, **Stolarska** 8/10: **Marzena** i **Jacek Kawalerowiczowie** — **Rysunek** (czw. piąt. 11—19). **Galeria „Desy”**, **św. Jana** 3: **Wyst.** **biżuterii** artystów krakowskich (czw. piąt. 12—14).

Apteki

Rynek Gl. 42 (tlen), **Waryńskiego** 24, **Długa** 88, **Kazimierza Wielkiego** 117, **Rynek Podgórski** 3, **Pstrowskiego** 94 (tlen), **N. Huta**, **Centrum** **C** bl. 6 (tlen), **N. Huta**, **Centrum** **A** bl. 3 (tlen).

Różne

ZOO (**Lasek Wolski**) od 9—19. **Ogród Botaniczny** (**Kopernika**) od 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.
16 **Tu Jedynka**. 17.30 **Radiokurier**. 18 **Tu Jedynka**. 18.30 **Komunikaty**. 18.35 **Nie tylko dla kierowców**. 18.35 **Koncert** **zyjeń**. 19.15 **Gwiazdy** **naszych estrad**. 19.40 **Rodzime muzykowanie**. 20.05 **Wieczór** w **Studio „Gama”**. 21.05 **Kronika sportu**. 21.15 **Przeboje z Interstudia**. 22.20 **Tu Radio Kierowców**. 22.23 **Opole** na muz. antenie. 23 **Wita Was Polska**.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.
18.40 „Zawołaj mnie w lesie” — fragm. opow. **T. Pułatowa**. 17 **Twarze jazzu** — aud. 17.20 **Moje fascynacje literackie**. 17.40 **Lanczkona** — rep. **G. P. Telemann** — **Suita** **d-moll**. 18.25 **Plebiscyt** **Studio Gama**. 18.30 **Echa dnia**. 18.40 **Mistrzowie** **swojego warsztatu**. 19 **Koncert** **wieczorny**. 19.40 **Dźwięk** **Plakat Reklam**. 20 **Studio Relaks**. 20.20 **Musica Polonica Nova** — aud. 21 **Wtorek** **kameralne** **A. Webera**. 21.40 **Nowe nagrania** **radiowe** — **Arle** **dawnych mistrzów**. 22 **Książki**, które na was czekają. 22.30 **Wiersze** **A. Babińskiego**. 22.40 **Z Melpomena** **przez wieki**. 23 **Tańce** **z XIV-wiecznej Italii**. 23.35 **Co słychać** w **świecie**. 23.40 **Jazz** na **dobranoc**. 24 **Koniec programu** i **hymn**.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.
17.05 **Muz.** **począ** **UKF**. 17.40 **Wszystkie drogi** **prowadzą do Nashville**. 18.10 **Polit.** **dla wszystkich**. 18.30 **Czas relaksu**. 19 **Katy** **widzenia**. 19.15 **Wibrafonowe** **impresje** **Lionela Hamptona**. 19.35 **Opera** **tyg.** 19.50 **Wielbiad** **na stepie** — **odc.** **pow.** **Jerzego Krzysztonia**. 20.10 **Mini-max**. 20.45 **Wibrafonowe** **impresje** **Gory Burtona**. 21 **Reminiscenty** **muzyczne**. 22.05 **Gwiazda** **siedmiu wiec.** 22.15 **Blues** **wczoraj** i **dziś**. 22.45 **Wibrafonowe** **impresje** **Milta Jacksona**. 23 **Drogi** **narodziny** **wiersza**. 23.05 **W tenacji** **Trojki**. 24 **Między** **dniem** i **snem**.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 16.40, 22.55.
16.05 **Nauka** i **technika** w **kr.** **jach** **sojalistycznych** — **mag.** 16.30 **Rozmowy** o **wychowaniu**. 16.45 **Kwadrans** **akademicki** 17 **Jan** **Kiepusa** — **solista** **tygodnia** (**Kr.**) 17.20 **Z piytoteki** **Zdzisława** **Gołuskiego** (**Stereo**) (**Kr.**) 17.55 „**W ognie** **ida**” — **reportaż** (**Kr.**) 18.14 **Radio-reklama** (**Kr.**) 18.24 **Pogoda** (**Kr.**) 18.25 **Wrażliwość** — **fej** **rola** **w życiu** — **aud.** 18.45 **Radiowy** **Poradnik** **Językowy** 19 **Oblicza** **wiktoriańskiej** **Anglii** — **aud.** 19.35 **Lek. jęz.** **angiel.** 19.30 **Nagrania** **rad.** **Pawła** **Baczynskiego**. 20.05 **Musica** **baroku** **na** **violle** (**Stereo**) 21.10 **Odtworzenie** **koncertu** **z fest.** „**Praska** **Wiosna**” 1980 (**Stereo**) 22.13 **J. S. Bach** — **sonata** **C-dur** (**Stereo**) 22.35 **Cwiczenia** **zobolności** **tworzących** — **aud.** **Koniec** **programu** i **hymn**.

— Załatwiłby pan sobie wcale nieźle alibi przychodząc tu ze mną, jeśli przedtem był pan tu sam.

— Nie rozumiem, o co u diabła panu chodzi? Dlaczego nie można zapalić światła? Gdzie Rupert? Co się tu dzieje?

— Nic się nie dzieje — powiedział Dodd. — Wszystko już się stało. Rupert leży w kuchni, martwy.

— Martwy? Z... zabił się?

— Możliwe, ale nieprawdopodobne. Ktoś próbował potem to uprzętnąć...

— Uprętnąć? Jak...?

— Nożem.

— Och Boże... Och mój Boże... Co ja teraz pocznę?

— Pójdzie pan ze mną do kuchni i zadzwoni na policję.

— Nie zrobię tego. Moja rodzina, moje dobre imię. Musimy stąd wyjść. Szybko. Natychmiast. Zanim ktoś przyjdzie. Boże miłosierdy, odskoki palców. Dotykałem czegoś? Galki u drzwi. Trzeba wytrzeć galkę u drzwi...

— Bez paniki, Brandon — Dodd stanowczym ruchem ujął Gilla za ramię. — Niech się pan opamięta.

— Puść mnie pan. Muszę wydostać się stąd...

— To nie jest pora na histerię, słowo daję. Musi się pan opanować, jasne? Mnie też to się wcale nie podobają. Moge przez te zabawy stracić licencję.

— To był pana pomysł. Pan to wszystko wymyślił!

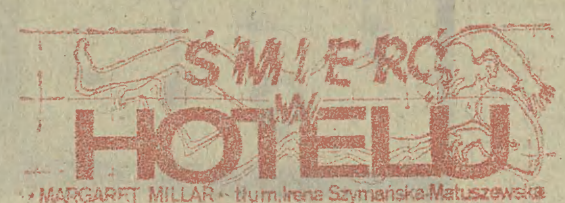
— Proszę bardzo, może pan winić mnie, jak ma pan ochotę. Pan nie mrugnął nawet powieką.

— A co z Amy? Biedna Amy, niech jej Bóg pomoże.

— Amy tu nie ma. A my jesteśmy. Jeśli Bóg ma komuś pomóc, proszę o pierwszeństwo dla siebie. Teraz chodźmy. Mamy tu coś niecoś do zrobienia.

— Ja... nie mogę. Nie mogę. Jeszcze nigdy nie widziałem trupa. Boję się, że zrobi mi się niedobrze.

— Niech pan potrzyma głowę do góry i oddycha przez



MARGARET MILLAR — tłum. Irena Szymańska-Matuszewska

usta. I łaskawie pamięta patrząc na zwłoki, że zawsze go pan nie cierpił.

— Jest pan gruboskórny i wyzuty z wrażliwości.

— Na pewno. Ale wpakowaliśmy się w to obaj, więc lepiej rozmawiajmy przyjaźnie.

Pchnął go lekko i Gill ruszył przez hall w stronę kuchni przyciskając chusteczkę do ust. Zatrzymał się na progu z okrzykiem zdziwienia. Chusteczka spadła nie zauważona na podłogę.

— To nie jest Rupert — szepnął.

— Nie mylił się pan?

— Rupert jest wyższy i ma o wiele ciemniejsze włosy.

— A kto to jest?

— Nie wiem. Nie widzę stąd jego twarzy.

— Niech pan tam podeszł i spojrzysz z bliska. Tylko ostrożnie, żeby go nie dotknąć.

Gill uważnie obszedł kałużę krwi i pochylił się nad martwym mężczyzną. — Nigdy go nie widziałem.

— Niech pan pomyśli o znajomych Ruperta, znajomych Amy...

— Nie znam ich wszystkich znajomych, ale jestem przekonany, że ten człowiek do nich nie należał.

— Skąd ta pewność?

— Fryzura, ubranie. Wygląda jak chuligan lub któryś z tych darmozjadów kręcących się po Grant Avenue.

— Chyba jest jakaś różnica między bandziorem a artystą

— Po prostu stwierdzam, że moim zdaniem Amy i Rupert nie mogli zadawać się z takim człowiekiem.

— To skąd się wziął w ich kuchni?

— Szara twarz Gilla świeciła się od potu.

— Na litość boską, skąd mogę wiedzieć? To wszystko jest obłąkane, bez sensu.

— No, cóż, niech pan wezwie policję.

— Dlaczego ja? Dlaczego nie pan?

— Bo kiedy przyjdą, mnie tu nie będzie.

— Nie może pan iść sobie i zostawić mnie, żebym wypłakał się do piwo.

— Moge. Muszę.

— Ja też odejdę. Uprowadzę, sam się pan z tego nie wygnie.

— Skaranie boskie — westchnął Dodd. — Niech pan się opamięta i posłucha przez chwilę, dobrze? Teraz wiemy, że Kellog miał diabła ważny powód, żeby nawiać z miasta. Ale jego wóz stoi w garażu. Chcę zbadać, jak stąd wyjechał i czy ktoś z nim był. Dalej myślę, że moja hipoteza w sprawie psa była słuszną. Pojadę wprost do „Sidali” i sprawdzę. Jeśli będę tu czekać aż przyjdzie policja stracę wiele godzin.

— Ale co ja im powiem?

— Prawdę. Dlaczego przyszliśmy razem, jak dostaliśmy się do domu. Ścisną prawdę. Przysła tu najpewniej Ravicka lub Lipskiego z Wydziału Zabójstw. Obu dobrze znam. Będą wściekli, że mnie nie ma, ale niech im pan powie, że zgłoszę się później i przekażę im wszystko, co wiem.

— Czy muszę mówić o Amy...?

— Musi pan mówić o wszystkim. Popełniono morderstwo.

Gill podniósł z podłogi chusteczkę i przycisnął ją do czoła.

— Chyba zadzwonię po mojego adwokata.

— Bardzo dobrze, niech pan dzwoni.

(Ciąg dalszy nastąpi)